NUMER 230.

DZIENNIK POWSZECHNY

$\frac{1}{13}$ Października 1862 r.

BIURO REDAKCJI: Krakowskie-Przedmieście Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA: w Biurze Redakcji Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2. Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Poniedziałek, 13 Października 1862.

Prenumerata na Prowincyi: Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30. Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu. — Stosownie do decyzji Rady Administracyjnej z dnia 6 (18) Lipca r. b. Nr. 12,255, Loterja Klasyczna w Królestwie Polskiem przechodzi od początku r. 1863 w bezpośrednią administrację Rządową.

Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu, podając to do wiadomości publicznej, obwieszcza także główniejsze zmiany w zasadach Loterji tej przyjęte, mianowicie:

że losy bezpłatne, które dotąd wygrywający w pierwszych czterech klasach najmniejsze kwoty pieniężne, otrzymywali do następnej klasy, nadal nie będą miały miejsca;—że stawka za los rozkładać się będzie równo na wszystkie pięć klas; i że oprócz losów całych, będą wypuszczane częściowe losy, lecz tylko w połówkach i ćwiartkach.

Zawiadamia także Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu, że kolektorowie Loterji klasycznej, przez Urząd Loterji uprzedzeni będą, pod jakiemi warunkami losy do sprzedaży otrzymać mogą.—Dyrektor Wydziału, Rzeczywisty Radca Stanu *Muszyński.*—Naczelnik Sekcji *Dobrzański.*

Rada Administracyjna Królestwa na posiedzeniu d. 11 Września (3 Października) r. b., na przedstawienie Komisji Rządowej Sprawiedliwości, zapis rs. 750, dla kościoła parafjalnego w Czerwińsku, przez niegdy Ks. Andrzeja Janczewskiego, testamentem na d. 1 Kwietnia 1859 r., własnorecznie sporządzonym, prawnie ogłoszonym uczyniony, w myśl art. 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie oznaczonemi, zatwierdziła.

Według świeżo otrzymanych od Konsula Jeneralnego Cesarsko-Królewsko Austrjackiego wiadomości, zaraza księgosuszu grasująca w Galicji od dosyć dawnego czasu, okazała się znowu w jednym z cyrkułów graniczących z Królestwem Polskiem, a mianowicie w cyrkule Żółkiewskim.

W celu zapobieżenia wniesieniu tej zarazy do Królestwa Polskiego, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych zaprowadziła na granicy od strony Galicji, w ścisłem zastosowaniu się do obowiązujących przepisów, następujące środki ostrożności:

1) Nie wolno wprowadzać do tutejszego kraju z cyrkułu Żółkiewskiego: bydła rogatego, owiec, trzody chlewnej, produktów bydlęcych, jakiemi są: skóry niewyprawne, mięso, rogi, racice, sierść i łój nietopiony; tudzież paszy suchej i mierzwy, oraz używanych sprzętów stajennych wszelkiego rodzaju.

2) Osobom z cyrkułu rzeczonego, które mogły mieć jakąkolwiek styczność z bydłem rogatem, jako to: rzeźnikom, garbarzom, handlarzom bydła i skór, oprawcom, mnisiarzom i pastuchom, wzbroniony zostaje wstęp do Królestwa Polskiego, w razie zaś koniecznej tego potrzeby, osoby te poddać się winny starannemu oczyszczeniu podług przepisów Policji Weterynaryjnej.

3. Polecono ostrzegać osoby udające się z Królestwa Polskiego do Galicji, aby unikały wszelkiej styczności z miejscami księgosuszem dotkniętemi.

Podając o tem do wiadomości powszechnej, Komisja Rządowa ostrzega, że niestosujący się do pomienionych środków, pociągani będą do odpowiedzialności sądowej.

Z Petersburga, 7 Października.

W sobotę dnia 22 września (v. s.), lord Napier, ambasador N. Królowej angielskiej, powróciwszy na swoje stanowisko, miał zaszczyt być przyjętym na posłuchaniu u NAJJAŚNIEJSZEGO PANA.

Przez Najwyższe dyplomy z dnia 30 sierpnia (v. s.), mianowani zostali kawalerami orderów: Św. Anny 1-ej klasy z mieczami: jenerał-major, naczelnik sztabu kijowskiego okręgu wojskowego, Aleksander *Han 2gi;* tegoż orderu i klasy bez mieczy: jenerał-major, pomocnik dowodzącego wojskami w okręgu Kubańskim Mikołaj *Iwanow 13ty;* Św. Stanisława 1-ej klasy, jenerał-major, prezydujący w audytorjacie polowym armji kaukazkiej, książę Izaak *Tumanow.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

O sprzedaży chleba i bułek w Warszawie.

(Ciąg dalszy, obacz Nr. 226).

Władze krajowe przedsiębiorą wszystkie możebne środki, aby w kontrolowaniu sprzedaży na targach zboża, zachować jak największą dokładność, o ile wszakże wszystkie te środki, nie są zdolne odpowiedzieć celowi, najlepiej objaśnią tabele targów Warszawskich z lat 26ciu, od epoki po roku 1831, które wykazują: że w tych 26 latach zanotowano w kontrolach targowych, pszenicy i żyta razem korcy 1,473,994$\frac{1}{2}$, czyli rocznie średnio korcy 56,692$\frac{5}{52}$, a wszczególności: pszenicy korcy 849,723$\frac{1}{2}$, średnio rocznie 32,681$\frac{35}{52}$, a żyta korcy 624,271, średnio rocznie korcy 24,010$\frac{22}{52}$. Przyjmując średnią w tych latach ludność Warszawy na 150 tysięcy i przy względzie na mały wypiek chleba razowego, w stosunku wydatku pieczywa, po korcu pszenicy lub żyta funtów 200, okazuje się, że z ziarna zanotowanego na targu Warszawskim, przypadłoby do wypieku dziennie po korcy 155$\frac{1}{3}$ czyli pieczywa funtów 31,066$\frac{2}{3}$, tak, że na jedną osobę dziennie, przpadłoby tegoż pieczywa tylko łutów 6 i prawie $\frac{2}{3}$. Że zaś tak mała ilość pieczywa nie byłaby w stanie zaspokoić potrzeb Warszawskiej ludności, dowodzi to więc wyraźnie, że piekarze w Warszawie, resztującą ilość zboża sprowadzają z pominięciem kontroli targowej, kupując zboże po cenach być może niższych, które nie weszły w rachunek ceny średniej taksowej, z korzyścią dla procederzystów, a stratą dla konsumentów.

Delegacja z r. 1857, pragnąc kontrolę targów Warszawskich uczynić jak najdokładniejszą, proponuje: aby każdy prowadzący zboże do Warszawy, nie był z niej wypuszczony, dopóki nie usprawiedliwi na rogatkach zameldowania na targu zwiezionego zboża i cenę onego, i nie okaże wydanego mu przez kontrolującego targi piśmiennego na to dowodu. Że zaś do Warszawy przybywa wiele osób z innemi produktami, aby więc w tej mierze nie wciskały się nadużycia, Delegacja była zdania, aby i dla takich przeznaczone były odpowiednie pozwolenia na wyjazd z miasta, drukowane na papierze odmiennego koloru.

Taki porządek mógłby wprawdzie spowodować możność dokładniejszego badania rzeczywistej ceny zboża. Propozycje te wszakże, zdaniem mojem, nie zdają się być właściwe i praktyczne, takie bowiem ograniczenia, połączone z licznemi utrudnieniami, ścieśniłyby tylko działalność handlową, nosiłyby cechę przymusu i krępowały swobodę operacji piekarzy i młynarzy, którzy znakomitemi kapitałami prowadząc ten przemysł różnemi drogami sprowadzają zboża do Warszawy. Oprócz tego, wszelkiego rodzaju ziarno przychodzi do stolicy także wodą i koleją żelazną z odległych okolic kraju. W ogóle zaś zaprowadzenie, chociażby najściślejszej kontroli sprowadzonego do Warszawy zboża, nie dałoby pewnego przekonania o istotnej cenie onego, nie ma bowiem środków do znaglania sprzedających lub kupujących, aby istotną cenę wyjawiali, tembardziej, że przy systemacie taksowym na pieczywo, interesem będzie kupującego zboże, podać jak najwyższą cenę a sprzedający nie rzadko, chętnie do widoków pierwszego skłonić się jest gotów, nic sam na tem nie tracąc.

Nadmienić tu jeszcze wypada, że przy oznaczeniu ceny zboża z biegłego miesiąca, brany jest wszelki gatunek na targ przywieziony bez różnicy, czy gatunek ten jest lepszy, a zatem droższy, czy gorszy, a zatem tańszy. Przepisy z r. 1820 wprawdzie określają, że gatunek pośledni zboża pospolicie do wyrobu wódek używany, skoro przez piekarzy kupowany nie bywa, nie wchodzi do ceny frakcyjnej; nie napotkałem wszakże śladu, aby wyłączenia tego przestrzegano. Okoliczność ta wywoływała reklamacje piekarzy Warszawskich, pominięto je wszakże, dla tego zapewne, że na wyrob wódek używany też bywa lepszy gatunek ziarna, zapewniający większy wydatek okowity,—że takie wyłączenie lichszego gatunku, otwierać może drogę do nadużyć, usuwając z rachunku znaczną ilość ziarna po niższych cenach kupowanego, oraz—że niższa cena ziarna na targu nie zawsze może być dowodem jego nieprzydatności do wypieku.

W dalszym rozbiorze zasad taksowych przystąpić wypada do omówienia przepisu, określającego ilość i wartość produktów mlewa, które od ceny targowej zboża odtrącać wypada. Przepisy pruskie w tej mierze nic stanowczego nie wyrzekły, oprócz niektórych uwag delegowanych do odbycia prób mlewa. Przepisy te wszakże mieć chciały, aby od ceny korca pszenicy stale potrącać po złp. 1 gr. 15 na otręby, — od korca zaś żyta, aby na wzór Włocławski odtrącać 6-ą część na mąkę czarną i otręby.

Dołączona do dekretu z r. 1812 instrukcja stanowi dopiero, że po oznaczeniu ceny zboża, wydatków koniecznych i zysku dla piekarza, od takowej potrącać część surowego materjału, które do wyrobu nie są potrzebne, albo też pozostają po wyrobieniu, a do takich zaliczono otręby i mąkę poślednią.

Przepisy z r. 1815, potwierdzone w r. 1820 i dotąd obowiązujące, omieciny i otręby, które od ceny średniej korca zboża odtrącane bywają, określają na $\frac{1}{13}$ część korca.

Aby udeterminować jakość, ilość, wagę, miarę i cenę produktów, odtrącaniu ulegających, Delegacja z r. 1857 dokonała szczegółowego obrachowania, na mocy czynionych prób mlewa w różnych czasach, poczynając od r. 1799, oddzielnie co do pszenicy, a oddzielnie co do żyta.

Zakres niniejszego Artykułu nie dozwala mi tych szczegółowych obrachowań powtarzać, ograniczę się więc tylko na wykazaniu,

co do pszenicy:

że obliczenia z 15-tu prób mlewa, dokonanych na ogólnej masie korcy 85,774 garncy 20, z przeciągu lat kilkudziesięciu, dały następujący rezultat, iż produkt mlewa, które od potrzeb wypieku odchodzi na korcu ziarna (średniej wagi funtów 227 łut. 6$\frac{2}{5}$, a wartości średnio złp. 36) wypada:

„mąki niewypiekowej z korca funt. 14 łut. 8$\frac{1}{7}$ a ze 100 funtów ziarna, przyjętych za jednostkę, funtów 6 łut. 9$\frac{2}{3}$;

„otrąb z korca fun. 44 łut. 11$\frac{14}{15}$, ze 100 fun. zaś ziarna fun. 19 łut. 19$\frac{1}{3}$;

„Omiecin funt. 3$\frac{17}{66}$ z korca, ze 100 funtów zaś ziarna funt. 1 łut. 12, czyli razem z korca ziarna funt. 61 łut. 23$\frac{1}{2}$, a ze 100 funt. ziarna funt. 27 łut. 9 wartości z korca złp. 5 gr. 14 $\frac{668}{768}$, czyli w zaokrągleniu złp. 5 gr. 15 i delegacja była zdania, aby zamiast dotychczasowego stosunku $\frac{1}{13}$ części wartości korca, która z ceny całego korca na mąkę nie przydatną do wypieku odtrąca się, przyjąć nadal w stanowieniu taksy stosunek $\frac{11}{72}$ ceny korca, coby dało oszczędności na korcu złp. 2 gr. 22 i blisko o $\frac{1}{2}$ grosza zniżyło cenę funta pieczywa pszennego.

Co do żyta.

Rezultat obliczeń z 13 prób mlewa, dokonanych na ogólnej masie korcy 59,184 garn. 4 w przeciągu lat sześćdziesięciu, w których różne były plony i ceny żyta,—przyjąwszy średnio cenę onego na złp. 25 gr. 19$\frac{1}{39}$, wykazuje:

że korzec żyta daje:

„mąki niewypiekowej funtów 24 łut. 6$\frac{1}{15}$, a 100 funtów ziarna, funtów 10$\frac{1}{4}$;

„otrąb po korcu funtów 33 łut. 28$\frac{31}{39}$, a 100 funt. ziarna funtów 15 łut. 13$\frac{2}{3}$;

„szpicówki i innych pozostałości po korcu funtów 2 łut. 18$\frac{1}{2}$ a po 100 funtach ziarna funtów 14 łut. 5$\frac{1}{2}$ — czyli razem po korcu funtów 60 łut. 21$\frac{1}{3}$, a po 100 funt. ziarna funt. 29 łut. 19$\frac{5}{12}$, wartości z korca złp. 5 gr. 26$\frac{1}{2}$, a po 100 fun. złp. 2 gr. 16$\frac{59}{60}$—i Delegacja o jakiej mowa, była zdania, aby nadal $\frac{5}{22}$ ceny targowej korca brano za zasadę do potrącania, za czemby poszła oszczędność na korcu o złp. 3 gr, 26$\frac{3}{4}$ i zniżyło cenę funta pieczywa żytniego więcej jak o $\frac{1}{2}$ grosza.

Powyższe obliczenia dostatecznie wyjaśniają stosunek korzyści, jakie na masie wypieku dotychczasowa taksa zapewnia jednej ze stron interesowanych przy sprzedaży pieczywa, obszerniejszego więc tłomaczenia tej okoliczności w tem miejscu dawać nie widzę potrzeby.

(d. c. n.).

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Cesarz Napoleon, na którego są oczy zwrócone, ponieważ w swym ręku trzyma rozstrzygnięcie kwestji rzymskiej, po przyjeździe z Biarritz tak był zmęczony, iż pomimo, że następnego dnia zebrali się w Saint-Cloud wszyscy ministrowie, nie odbył z niemi posiedzenia rady, odkładając go jeszcze na następny dzień, lecz po kolei, oddzielnie, przyjmował każdego. Następstwem rozmowy jego z hrabią Persigny, ma być podobno, iż ten ostatni przysposabia dwa raporta, jeden o nowych wyborach, drugi o prawie prasowem.

W kwestji rzymskiej zatem, pogłoski sprzeczne tak samo obiegają. Stronnicy zjednoczenia włoskiego są pewni, że odwołanie załogi francuzkiej z Rzymu zostało postanowione w zasadzie przez Cesarza i idzie tylko o wyznaczenie czasu. Według niektórych doniesień, obecnie jest to jedyny przedmiot walki pomiędzy dwoma stronnictwami, z których stronnictwo przychylne utrzymaniu świeckiej władzy Papieży, przekonawszy się o niepodobieństwie skłonienia Cesarza do zachowania *status quo* na czas nieograniczony, teraz zwróciło swe usiłowania, aby przynajmniej odroczyć termin odwołania załogi z Rzymu. I tak, kiedy spodziewają się, że po przesłaniu *ultimatum* do dworu papiezkiego, połowa załogi francuzkiej będzie odwołana za trzy miesiące, a reszta za sześć miesięcy, stronnictwo wspomniane usiłuje odroczyć ten termin do lat trzech, liczy bowiem na to, że w ciągu tych trzech lat, albo nastąpić może zwrot w usposobieniach Cesarza, albo inne zmiany. Takie odroczenie wszakże równałoby się zupełnej odmowie załatwienia kwestji.

Pomimo przeciwnych zapewnień dzienników *Italia* i *Discussione*, *Opinion nationale* utrzymuje, że p. Ratazzi przybędzie do Paryża i ostatecznemi środkami będzie się starał skłonić Cesarza do załatwienia kwestji rzymskiej; gdyby zaś usiłowania jego nie powiodły się, po powrocie do Turynu zwoła izby i przedstawi im stan rzeczy, pozostawiając im także obranie najwłaściwszej polityki. Pogłoski o przesileniu ministerjalnem w Turynie nie ustają. Dzienniki wiedeńskie utrzymują, że p. Durando otrzymał już od mocarstw odpowiedź na swoj okólnik, w której przypominają, że okólnik ten nie zgadza się z zapewnieniami udzielonymi przez rząd turyński w chwili uznania Królestwa Włoskiego, przez mocarstwa. Następstwem tej odpowiedzi ma być wystąpienie jen. Durando z gabinetu; miejsce zaś jego, podług tych pogłosek, ma zająć hr. Pez de Villamarina, a miejsce p. Pepolego p. d'Afflitto.

W Turynie stronnictwo, którego plany mające na celu strącenie gabinetu p. Ratazzego zniszczyło ogłoszenie amnestji, stara się teraz rozsiewaniem mylnych pogłosek szkodzić gabinetowi. Tak puszczono wieść, że Garibaldi nie przyjął amnestji, co znów nie zgadza się z tem, że ma się przenieść do Spezji, jak tylko na to rana jego pozwoli; dalej, że zaprotestuje przeciwko amnestji w całej Europie; korespondencja jednak paryzkiej *Presse*, dziennika nadzwyczaj przychylnego Garibaldemu donosi, że ten w milczeniu i bez okazania żadnego śladu uczucia, przyjął wiadomość o amnestji.

Z Aten donoszą, że w ślad za dezorganizacją polityczną, nastąpiła dezorganizacja administracyjna, i że bandy rozbójników wewnątrz, coraz jawniej zaczynają się ukazywać, na czele zaś tych band ma stać ta sama osoba, której rząd poprzednio poruczył przytłumienie powstania w Nauplji.

W Wiedniu znów krążą pogłoski to o dymisji hr. Forgacza, to znów p. Schmerlinga, a nakoniec o nieporozumieniu pomiędzy hr. Rechbergiem a p. Schmerlingiem co do załatwienia kwestji Węgierskiej, i to tak silnem że musi nastąpić zmiana w składzie gabinetu. Pogłoski te zbyt często tam powtarzają się aby mogły mieć znaczenie. Dopóki zaś posiedzenia rady państwa nie zostaną zamknięte, żadna zmiana w gabinecie nie nastąpi. Projekta mające być przedłożone sejmom prowincjonalnym już są wypracowane, z czego wnoszą, że sejmy te jeszcze w roku bieżącym będą zwołane.

Bujna wyobraźnia dziennikarzy, chciwych nowinek, z kilku źle zrozumianych słów hr. Rechberga utworzyła w swej głowie wiadomość o kongresie monarchów w Wiedniu; p. Rechberg zaś, i to bardzo nieoznaczenie, wspominał o możliwym zjeździe książąt (prinzen) niemieckich, a może nawet tylko pokrewnych domu Cesarskiego, wspominał o tem jedynie dla skłonienia członków rady państwa do szerszego otworzenia kieszeni kontrybuentów. Powiększenie zresztą budżetu ministerstwa dworu na rok przyszły, spowodowane jest i tem że w r. b. niektórzy członkowie Rodziny Cesarskiej znaczne własne fundusze obrócili na swe wydatki dla zmniejszenia budżetu.

Z oświadczenia p. Bismarcka w izbie panów okazuje się że gabinet berliński nie życzy sobie aby izba panów proponowała nowe układy z izbą deputowanych, przyjęcie zaś przez pierwszą z tych izb wniosku p. Boytzenburga, będące krokiem przeciwnym ustawie, czyni tę izbę wspólniczką gabinetu w naruszeniu art. 62 ustawy.

(Ind. B., W. Z, Schl. Z.).

Anglja.

Londyn, 7 Października. We wtorek zmarł, po długiej chorobie, admirał sir James Whitley Deanes Dundas. Sir James wszedł do marynarki w 1799 r., a przeszedłszy rozmaite stopnie, doszedł do godności admirała białej flagi. Był on ozdobiony orderem Legji Honorowej wielkiego krzyża i takimże orderem Łaźni.

Londyn, 8 Października. Wczoraj dany był w Newcastle bankiet na cześć Gladstone'a. W mowie mianej przy tej sposobności przez kanclerza skarbu, wykazane zostały dobrodziejstwa wypływające z traktatu handlowego angielsko-francuzkiego, którego przyjście do skutku (jak powiedział p. Gladstone) zawdzięczać należy Cesarzowi francuzów i p. Cobdenowi. Przed wprowadzeniem tego traktatu w wykonanie, obroty handlowe pomiędzy Anglją i Francją reprezentowały sumę 9,000,000 funt. ster., a we 12 miesięcy potem, wzrosły do 21,000,000 funt. ster. Handel głównie miasta Newcastle wzrosł o 300 pCt. Wywóz do Ameryki zmniejszył się wprawdzie o 9,000,000 funt. ster.; lecz straty ztąd pochodzące wynagrodziły sowicie skutki traktatu handlowego. Większy jeszcze niż pod względem materjalnym, traktat ten wywarł wpływ we względzie moralnym. Francja przyjęła zasadę swobody handlu i do wpływu Anglji dodała swój własny wpływ; inne traktaty zostały także w innych stronach zawarte, a wpływ ich na pokój powszechny będzie bardzo znaczny. Zważywszy przesilenie panujące w najważniejszej gałęzi przemysłu krajowego, wyznać należy, że dochody skarbu, które wzrosły pomimo to o 600,000 f. st., przedstawiają nader pocieszający rezultat. Dotknięci nędzą robotnicy okręgów fabrycznych znoszą z bohaterską wytrwałością niedolę, nie z ich winy pochodzącą. P. Gladstone wynurza nadzieję, że żaden z tych robotników nie zostanie pozbawiony głosu przy wyborach za to, że otrzymywał zapomogę z funduszów gminy. Na przypadek wznowienia w parlamencie kwestji prawa do głosowania, zachowanie się robotników Lancashire'u uwzględnione zostanie. Co się tyczy wojny amerykańskiej, niewolnicy daleko więcej zyskają w razie odłączenia Południa od Północy, na zasadzie bowiem unji, prawa wymierzone przeciw niewolnikom utrzymane będą w całej mocy przez rząd związkowy. Neutralność Anglji była dotąd szkodliwszą dla Południa, niż dla Północy. Należy sądzić Północ oględnie; nie doznając bowiem nigdy poprzednio niepowodzeń, nie umie ona trzymać na wodzy swych rozdrażnionych namiętności. Nie ulega wątpliwości, że Jeffeson Davis utworzył z Południa odrębny naród (wyrażenie to wywarło wielkie na słuchaczach wrażenie). Lord Palmerston pierwszy uznał nowy stan rzeczy we Włoszech, a hr. Russell niemniej wiernie reprezentował myśli i uczucia narodu angielskiego. Postawa ludu włoskiego daje mu nowe prawo do zaufania powszechnego. Naród ten nie pójdzie błędną drogą za mężem, którego najbardziej kocha, i nie naruszy pokoju europejskiego. Spodziewać się należy rychłego załatwienia ostatecznego kwestji włoskiej.

W liczbie corocznie pojawiających się raportów urzędowych o rozwoju i położeniu Indij Wschodnich, ogłoszone zostało sprawozdanie kapitana A. C. Mac Neill'a. Z raportu tego okazuje się, że w wielu okolicach trudno jest dotąd przeszkodzić przynoszeniu ludzi w ofierze. Dzikie plemię khondów najzawzięciej trzyma się tego krwawego zwyczaju, którego ofiarą podają głównie dzieci płci żeńskiej.

Z Sidney (w Australji) przysłano 10,000 f. st. dla dotkniętych nędzą robotników w Lancashire'u.

Austrja.

Wiedeń, 8 Października. Na mocy ostatniej decyzji cesarskiej, redukcja armji przeprowadzoną zostanie w sposób następujący: zwinięte zostają zupełnie posady wojskowych komendantów placów, tudzież komendantów stacij w Königgrätz, Opawie, Wielkim Warażdynie, Koszycach, Oedenburgu, Czerniowcach, Przemyślu, Tarnowie, Warażdynie, Tarwisie, Salzburgu i Prerau. Skład biur tegoż rodzaju władz wojskowych, które nie mają być zwinięte, zostanie jednocześnie znacznie zmniejszony. Dalej mają być rozwiązane kancelarje wojenne, oficerowie zaś przeznaczeni do inspekcji gmachów, tudzież zostający w archiwum wojennem i używani do czynności w sztabie jeneralnym kwatermistrzowstwa, oraz do spisywania protokółów i zostający w sekcji ekspedycij przy ministerstwie wojny, jak niemniej zostający przy komendanturach jeneralnych krajowych, przy sądach wojennych apelacyjnych i w ministerstwie wojny w charakterze koncepistów, o ile nie zostaną przeniesieni do służby czynnej, mają otrzymać emeryturę. Zwijają się również posady podporuczników klasy 1-ej przy czwartych batalionach i kapelmistrzów w armji. Każdy pułk jazdy lekkiej ma się odtąd składać z sześciu tylko, a jazdy ciężkiej z pięciu szwadronów, które tworzą w każdym pułku po dwa tylko dywizjony. W ten sposób zwinięty zostanie w każdym pułku jazdy posada jednego majora. W pułku jazdy lekkiej ma być odtąd tylko trzech, a w pułku jazdy ciężkiej 2-ch rotmistrzów klasy 2-ej. Zwijają się oprócz tego zarządy pociągowe we Lwowie i Hermansztadzie, oraz składy pociągowe w Koszycach i Wielkim Warażdynie, jak niemniej stado wojskowe w Ossiachu. Dyrekcje artylerji dla Galicji, Morawy i Szlązka mają być połączone w jednę dyrekcję, której siedliskiem będzie Ołomuniec.

Jeden z wiedeńskich korespondentów do *Idök Tarnuja* przypomina wypowiedziane przez się przed kilku miesiącami przekonanie, że sejm węgierski nie zostanie zwołany przed rokiem 1864. Korespondent ten mówił wówczas, że do nowych wyborów powinien upłynąć trzyletni przeciąg czasu. Rzeczywiście w sferach kompetentnych utrzymują, że nie wpierw jak po upływie konstytucją zawarowanych trzech lat, utworzone zostaną nowe komisje komitatowe, bez których wybory na sejm nie mogą być dokonane. Jakie powodzenie miałyby podobne komisje, z ramienia rządu ukonstytuowane, dowodem służą utworzone w ten sposób siedmiogrodzkie komisje komitatowe. Pierwszą ich czynnością było zaprotestowanie przeciw własnej kompetencji i podanie Cesarzowi petycji za przywróceniem form konstytucyjnych. Korespondent, pochwalając oględne w tym względzie postąpienie kanclerza nadwornego węgierskiego, oświadcza zarazem, iż może zapewnić, że ukon-

stytuowanie komisij komitatowych w Węgrzech będzie miało miejsce w 1863 r., oraz że sejm węgierski zwołany zostanie w końcu 1863 lub na początku 1864 r. Tenże korespondent wynurza nadzieję, że sejm ten doprowadzi do skutku dzieło pojednania i będzie sejmem koronacyjnym.

Francja.

Paryż, 7 *Października*. Dzisiejsze wiadomości, są stanowczo wprost sprzeczne z wczoraj podawanemi. Nietylko powrót Cesarza nie został opóźniony, lecz przeciwnie przyspieszony, bo jak zapewniają z dobrych źródeł Cesarz jutro ma przybyć do Saint-Cloud w porze obiadowej. Wiadomości w tym względzie bardzo są wiarogodne, i wczorajsza pogłoska, pochodziła albo z omyłki, albo, z umyślnej chęci wprowadzenia w błąd. *Presse* jednak donosi, że Cesarz dopiero pojutrze opuści Biarritz.

Równie mylna była wieść o opóźnieniu przyjazdu p. Ratazzi; minister ten przybywa wkrótce do Paryża w towarzystwie p. Vacca wice-prezesa izby, znanego i powszechnie szanowanego prawnika, który tak świetnie zbijał dowodzenia i projekta dziennika *La France*. Głównym celem jego podróży jest uzyskanie zapewnień co do rozwiązania kwestji rzymskiej; obok tego ma przedstawić Cesarzowi projekt osadzenia księcia Aoste w Neapolu, w charakterze wice-Króla.

Zresztą nic nowego nie ma w kwestji rzymskiej, i chociaż pogłoska o odwołaniu jen. Montebello z Rzymu potrzebuje potwierdzenia, za to więcej wiarogodną jest wiadomość o zmniejszeniu załogi francuzkiej w Rzymie, co niejako tłomaczy podany poprzednio fakt o oficerze płatniku.

Jakby dla powiększenia niespodzianek nadeszła wiadomość, że książę Napoleon, który według krążących pogłosek miał popłynąć z Korsyki, to do Lizbony, to znów do Egiptu, przybył do Neapolu.

W ogóle pochwalają pośpiech w złożeniu budżetu; tym sposobem uniknie się tego głosowania pośpiesznego, jakie zwykle miewało miejsce przy budżecie przedstawianym przy samym końcu posiedzeń. Ciągle spodziewają się rychłego ogłoszenia o przymusowej konwencji renty $4\frac{1}{2}\%$.

Listy z Biarritz donoszą o wypadku, jaki się zdarzył Cesarzowi; kiedy się kąpał złapał go kurcz, co utrudniło jego poruszanie się; wypadek ten wzbudził chwilową obawę, jakkolwiek nieuzasadnioną, bo Cesarz doskonałym jest pływakiem.

Księżna Matylda w zeszłą niedzielę wydawała wielki obiad w Saint-Gratieu, na którym było obecnych wielu dyplomatów, i wszyscy członkowie poselstwa włoskiego.

P. Barrot powrócił do Madrytu na swe urzędowanie.

Opinion nationale donosi, że zaburzenia wewnętrzne wybuchły w ostatnich czasach w Japonji. Interesa zamieszkałych tam francuzów, wymagały przedsięwzięcia środków ostróżności, w skutku czego z eskadry Chińsko-Indyjskiej wysłano pięć statków do przystani w Jeddo.

Paryż, 8 *Października*. Stanowczo wiadomo, że Cesarz dziś na noc przyjeżdża do Saint-Cloud. Rozesłano wezwania na radę ministrów na sobotę, lecz podobno rada ta jutro się odbędzie. Jaki będzie jej rezultat niewiadomo, a w chwili kiedy ten rezultat ma się dać poznać, niepewność się wzmaga. Stronnictwo przychylne świeckiej władzy Papieża, mające znaczny wpływ u dworu, okazuje pewność zwycięztwa i spodziewa się zmiany gabinetu w nowych warunkach. Z drugiej strony niemniej silne okazują się nadzieje, iż Cesarz stanowcze przyjmie postanowienie w kwestji rzymskiej. Podają nawet jaki sposób załatwienia został przyjęty, mianowicie, że ostatnie wezwanie będzie przesłane rządowi papiezkiemu, aby wprowadził reformy, co ciągle obiecuje, odraczając wykonanie, a raczej czyniąc je zależnem od ewentualności nie dających się urzeczywistnić; w razie odmowy, która wszakże nie ulega wątpliwości, jedna połowa załogi miałaby opuścić Rzym za trzy miesiące, a druga połowa za sześć miesięcy; odpowiedzialność wszakże całą włożonoby na dwór papiezki.

Czy te ultimatum będzie przesłane do Rzymu, nie można zapewnić, jakkolwiek odznacza się umiarkowaniem i godzi uszanowanie należne głowie kościoła z wymaganiami polityki francuzkiej. Zdaje się jednak że ogłoszenie dokumentów w *Monitorze* miało jedynie na celu przysposobienie podobnego załatwienia. Jednakże jednocześnie nadzieje przeciwnego temu załatwienia stronnictwa, nie upadają, i utrzymuje ono nawet że nietylko załoga rzymska nie zostanie zmniejszona, lecz nawet ma tam być wyprawiony z Marsylji nowy bataljon wojska. P. Benedetti przedłuża swój pobyt w Turynie. Za to oczekiwany jest p. Pepoli w Paryżu, gdzie także powraca p. Nigra, w skutku czego upadają pogłoski o daniu mu innego miejsca dyplomacji.

Pogłoski o przyspieszeniu posiedzeń ciała prawodawczego, coraz są głośniejsze; zapewniają że izba ta zwołana będzie nie w grudniu ale w listopadzie. Głównym przedmiotem obrad izby ma być projekt o przymusowej konwersji renty $4\frac{1}{2}\%$.

O księciu Napoleonie niema urzędowych, wiadomości, i publiczność musi się ograniczać tylko depeszami *Ajencji Havas* lub przypuszczeniami. Tak, między innemi zapewniają że Said-pasza przygotowywa wielkie uroczystości na przyjęcie księcia Napoleona i księżny Klotyldy. Przy tej sposobności deputacja dwunastu robotników, od kanału suezkiego będzie mu dziękować za poparcie udzielone przez Cesarza wielkiemu dziełu przekopania międzymorza.

W Lizbonie dwór przywdzieje sześciomiesięczną żałobę z powodu zgonu babki króla, dopiero po uroczystościach ślubnych.

Włochy.

Turyn, 6 *Października*. Najważniejszą dzisiejszą wiadomością jest ogłoszenie tak dawno oczekiwanej przez naród, a równie żywo upragnionej przez Króla amnestji. Z raportu poprzedzającego dekret, okazuje się, iż amnestja zachowuje charakter zupełnie polityczny, a także, iż Król ciągle wiedziony był uczuciami łaski, którym gabinet musiał się opierać z powodów politycznych, obecnie już nie istniejących. Godną uwagi jest część raportu wyłączająca od amnestji żołnierzy i majtków, którzy naruszyli prawa wojskowe i nie pozostali wiernemi monarsze. W tych słowach znajduje się zastrzeżenie dotyczące nietylko zbiegów ale i wyłączające od amnestji dowódców fregat, które przepuściły Garibaldego pod Katanją. Cały tydzień rada ministrów roztrząsała tę drażliwą kwestję. Uczucie honoru i karność wojskowa otrzymały przewagę i postanowiono prowadzić sprawę tych dwóch oficerów. Do względów karności łączyły się i względy polityczne. Rząd, jak wiadomo, był oskarżony o wspólnictwo z Garibaldim i o to, że nie dał dokładnych i ścisłych instrukcij oficerom i ludziom, którym poruczone było przytłumienie powstania. Dla odpowiedzenia na te oskarżenia i zniszczenia rzuconych potwarzy, postanowiono prowadzić tę sprawę. Rodzina pp. Giraud i Avegardo potrafiła tylko uzyskać obietnicę, że sprawa ich jak najspiesznej będzie prowadzone, i z ministerstwa wysłano już instrukcje do trybunału admiralicji o przyspieszenie w wydaniu wyroku.

Izby nie będą zebrane przed połową listopada; natenczas wszystko wróci do spokojności i deputowani przybędą w innem niż obecnie usposobieniu. Tym sposobem uniknie gabinet namiętnych i rozwlekłych rozpraw. Naród oczekuje głównie od swych reprezentantów uchwały budżetu i przyjęcia praw mających polityczne i administracyjne znaczenie, których konieczność powszechnie jest uznana, a które opóźnione zostały przez jałowe rozprawy polityczne.

Margrabia Pepoli wyjeżdża dziś do Szwajcarji, gdzie rodzina jego oczekuje go od kilku tygodni. Podał on się do dymisji, lecz podania jego nie przyjęto; a ponieważ go także nie cofnął, rzeczy pozostały *in statu quo* i niewiadomo na pewno czy p. Pepoli jest ministrem lub nie. Bezwątpienia następnie się poświęci, ale obecnie jest wyraźnie zagniewany. P. Ratazzi zaś nie przyjął podania o dymisję p. Pepolego jedynie przez delikatność, bo p. Pepoli nie należy do rzędu osób któreby wzmacniały gabinet. Przeciwnie, usunięcia jego z gabinetu domaga się znaczna część większości, a wcaleby takowe nie osłabiło stronnictwa p. Ratazzego. Tymczasowo wydział handlu objął minister skarbu p. Sella, i podobno tymczasowość ta długo będzie trwała, bo aż do czasu zupełnego przekształcenia gabinetu.

Hrabia Afflitto, prefekt z Genui był powołany do Turynu, a także hrabia Pèz de Villamarina prefekt z Medjolanu, jak się zdaje, dla przysposobienia żywiołów przyszłego gabinetu. Podają już nową listę ministrów, lecz kombinacja taka nie ma żadnego znaczenia, bo dziś przyjęta, jutro może spotkać nieprzewidziane a nieprzeparte przeszkody. Dopiero z faktów spełnionych będzie można cokolwiek wnosić o przekształconym gabinecie pod prezydencją p. Ratazzego.

P. Durando, wprost przeciwnie, jak niektórzy z jego kolegów których podania o uwolnienie od obowiązków zostały nie przyjęte, nie chce się podać do dymisji, chociaż tego żądają. Nie dla tego to robi, aby chciał na wieczne czasy utrzymać się przy swym urzędzie, lecz nie chce usunąć się przed otrzymaniem odpowiedzi dworów zagranicznych na ostatni swój okólnik, sądzi bowiem, że będą one dla niego przychylne. Po otrzymaniu tych odpowiedzi, zaświadczających niejako o jego zdolnościach, bardzo chętnie się usunie; tymczasem zaś jenerał Durando odpoczywa w pałacu ministerstwa spraw zagranicznych.

Wiktor-Emanuel szczerze pragnął, aby minister ten sam podał się do dymisji; posiada on przyjaźń i zaufanie monarchy swego, który ofiarował mu ambasadę w Lizbonie, podniesioną teraz do pierwszego rzędu, wyrażając się w następujący sposób: „Wkrótce młodsza córka moja w Lizbonie, nie będzie miała koło siebie nikogo z rodziny. Udaj się tam do niej jenerale i zastąp jej ojca." Jenerał Durando nie odpowiedział ani tak, ani nie, chociaż koszta reprezentacji ambasady w Lizbonie znacznie zostały podwyższone. Później kiedy nadejdzie wspomniona wyżej odpowiedź, mająca posłużyć za miarę jego zdolności; minister ten może uda się do Lizbony, w skutku tak uprzejmych słów Wiktora-Emanuela.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Konstantynopol, 1 *Października*. Depesza z Marsylji donosi, że poseł rosyjski, książę Łabanow, sam tylko protestował przeciw traktatowi pokoju, zawartemu między Portą a Czarnogórą; wszyscy inni posłowie oświadczyli, że nie odebrali od swych rządów instrukcij. Potwierdza się, że Fuad-Pasza postanowił zajęcie dóbr meczetów w ten sposób, że duchowieństwo będzie miało wyznaczone uposażenie; Szeik ul Islam zaprotestował przeciw temu, ale Sułtan zatwierdził ten środek. Nowo mianowany poseł do Paryża, Mehemet pasza, wyjechał, zabrawszy ze sobą order Osmanli, dla Cesarza Napoleona. Vice-król Egiptu ofiarował sułtanowi w podarunku fregatę pancerną, zbudowaną w Anglji. Szach perski mianował chrześcjanina jenerałem głównodowodzącym artylerją.

Konstantynopol, 4 *Października*. Sułtan wczoraj przybył z powrotem. Said pasza stanął w Aleksandrji dnia 30 Września. Mehemed Pasza wyjechał 1-go b. m. do Paryża. Jen. Filipowicz w Zemuniu otrzymał order Medżydże pierwszej klasy. Porta udzieliła odmowną odpowiedź na uwagi księcia Łabanowa dotyczące drogi wojskowej w Czarnogórze.

Paryż, 9 *Października*. Dziennik *France* donosi, że Garibaldi, gdy mu ogłoszono amnestję, oświadczył, że tylko winnemu można dać amnestję; on zaś nie przyjmuje tej łaski; wkrótce wyjawi zaś całą prawdę.

Turyn, 9 *Października*. *Discussione* mówi, że podróż p. Ratazzego do Paryża, wtenczas dopiero będzie mogła nastąpić, jeżeli poprzednie układy zapewnią mu pomyślny rezultat dla Włoch.

Turyn, 8 *Października*. *Gazetta ufficiale* zamieszcza konwencję co do własności artystycznej i literackiej, zawartą między Francją i Włochami. Dzienniki wspominają o amnestji z wielkiem zadowolnieniem.

Turyn, 9 *Października*. P. Nigra wyjechał wczoraj do Paryża. Margr. Pepoli wstrzymany lekką słabością, dziś dopiero wyjeżdża do Szwajcarji. *Corriere Siciliano* donosi, że komitet tajny przyznaje się w piśmie tajnem z oburzającym cynizmem do podżegania do zbrodni popełnionych w Palermo, w dniu 1 października. Donoszą z Varignano, że Garibaldi przepędził noc bardzo spokojnie. Boleści ustały; pozostało tylko jeszcze nabrzmienie reumatyczne w prawem ramieniu.

Turyn, 8 *Października*. Dziennik *Italia* mówi, że dotąd nic nie potwierdza pogłoski o przyszłym wyjeździe do Paryża p. Ratazzego.

Turyn, 8 *Października*. Donoszą z Neapolu, że Książę Napoleon i Księżna Klotylda udali się do Ajaccio. Mniemają, że zaniechali oni zamierzonej podróży do Egiptu.

Lizbona, 8 *Października*. Wczoraj Król i Królowa udając się do teatru i z powrotem, byli z uniesieniem przez ludność witani. Niezmierne tłumy wydawały radośne okrzyki.

Paryż, 9 *Października* Cesarz przybył dziś w nocy do Saint-Cloud.

Belgrad, 10 *Października*. Książę Michał wyjechał wczoraj do Kragujewaczu.

Berlin, 10 *Października*. Według *Kreuz-Zeitungu* Król odpowiedział deputacji z Hali w sposób następujący: „Wybryki już kilkakrotnie miały miejsce; przy kwestji reorganizacji przyszło do wybuchu. Zadecydowałem reorganizację, celem powiększenia środków obronnych Prus, bez zbytecznych ofiar i celem ulżenia obowiązków służby dawniejszym landwerzystom. Jestem przekonany, że urzeczywistnienie tej reorganizacji jest koniecznem dla dobra kraju i ludu, i będę stale przy niej obstawał. Zamiary moje były dobrze zrozumiane, lecz nie chciano ich uskutecznić. Opór stawiony przeciw obranym przezemnie środkom ma jeszcze inne dążności. Teraz, równie jak i dawniej opieram się na zasadach mojego programu z 1858, i mam silne postanowienie trzymać się wiernie konstytucji, póki nie będzie z rąk moich wydartą. Ale wybryki będę odpierał wszelkiemi środkami, jakie są w mojej mocy, a liczę przytem na udział mych wiernych poddanych."

Nowy-Jork, 27 *Września*. Mianowany został jeneralny marszałek profos przy głównej kwaterze w Waszyngtonie. Marszałkowie profosi będą mianowani dla wszystkich stanów, i będą odbierać polecenia od jeneralnego profosa w Waszyngtonie; obowiązkiem ich będzie aresztować zbiegów i zdrajców, jako też czuwać aby zdrada stanu była karana. 97 oficerów wziętych do niewoli z armji jenerała Pope, zostali w Richmondzie, na wolność wypuszczeni, na słowo honoru.

Wiedeń, 10 *Października*. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych zostały odroczone rozprawy co do cofnięcia rozporządzeń o postępowaniu ugodnem do czasu, gdy rząd przedstawi w tym przedmiocie swoje wnioski.

Belgrad, 10 *Października*. Milicja narodowa, została rozpuszczoną.

Berlin, 10 *Października*. Poprawka Arnima Boytzenburga popierana przez 58 członków żąda usunięcia budżetu pochodzącego od izby niższej i przyjęcia projektu rządowego. Prezes ministrów odczytawszy objaśnienie kończy: Po przyjęciu rezolucji Forckenbecka w izbie deputowanych, rząd nie może sobie obiecywać żadnego rezultatu z dalszego na tej drodze postępowania, musi się raczej spodziewać energicznego przeciwstawienia zasad utrudniającego porozumienie. W tem położeniu rzeczy, rząd na przyszłość musi mieć tylko na względzie ogólne interesa ojczyzny; musi zaś ze swego obowiązek pilnować, ażeby konstytucja zarówno w tem co się dotycze praw korony, jak i w tem co się dotyczy praw izby, prawdą pozostałą.

Według twierdzenia członków izby panów, przyjęcie wniosku Arnima jest pewnem.

Berlin, 11 *Października*. Na dzisiejszem posiedzeniu izby panów odrzucono projekt komisji budżetowej, 127 głosami przeciw 39,— również został odrzucony budżet uchwalony przez izbę deputowanych, 150 głosami przeciw 17,—a przyjęto budżet przedłożony przez rząd 124 głosami przeciw 44; — 8 członków, między tymi, książę Hohenlohe i książę Ujest, wstrzymali się od głosowania. Ministrowie, będący członkami izby panów, głosowali w dwóch pierwszych razach z większością, przy ostatniem zaś głosowaniu byli nieobecni.

Berlin, 11 *Października*. Deputowani postanowili w takim tylko razie mieć jeszcze posiedzenia, jeżeli przedłożony będzie nowy przedmiot do obradowania. *Korespondencja Zejdlera* sądzi, że rząd w poniedziałek zamknie posiedzenia.— Król wyjeżdża dziś do Koburga, a hr. Bernstorff udaje się w poniedziałek do Londynu.—*Kreuz-Zeitung* donosi, że Król powiedział tutejszej deputacji stronnictwa zachowawczego, iż zaprzysiągł konstytucję i chce ją utrzymać, gdzie ona jednakże jest niewystarczającą, tam władza królewska będzie musiała próżnię tę zapełnić.

Londyn, 11 *Października*. *Times* donosi, że zabronione zostało wojskowym znajdować się jutro w Hydeparku. Proklamacja dyrektora policji sir Ryszarda Mayne, zakazuje wszelkie meetingi i mowy publiczne w parku, i ostrzega ludność, aby nie brała udziału w podobnych meetyngach, oświadczając, że stósowne środki zostały przedsięwzięte, celem utrzymania porządku publicznego.

Monachjum, 11 *Października*. Wniosek większości komitetu kongresu handlowego, zaleca przyjęcie traktatu handlowego, z warunkiem zmienienia ustępu 31-go, dotyczącego Austrji. Mniejszość uznaje wprawdzie zmianę tę za pożądaną, jednakże nie czyni przyjęcia traktatu handlowego zależnem od tejże zmiany.

Bombay, 12 *Września*. Donoszą z obozu Dost Mohameda, pod datą 19-go Sierpnia, że tenże pod Bayarbang poniósł znaczną porażkę, że cierpi niedostatek zapasów, jednakże postępuje ku Heratowi. Znów krąży pogłoska, że Persja udzieliła władcy Heratu zasiłek pieniężny i przyobiecała pomoc wojskową. Król Awy nakłania się podobno do ustępstw.

Madryt, 8 *Października*. P. Barrot jest tu spodziewany dziś wieczorem. Jenerał Concha wtenczas dopiero ma rozpocząć nowe układy z rządem francuzkim co do Meksyku, gdy armja francuzka zajmie stolicę tego państwa.

Aleksandrja, 8 *Października*. Listy z Beyrutu donoszą, że na Libanie panuje spokojność. Wiadomość o śmierci naczelnika druzyjskiego Katarbeya, potwierdziła się. Turcy cofnęli się ku Damaszkowi, wśród ciągłych utarczek z druzami z Hauranu.

Turyn, 9 *Października*. *Gazetta ufficiale* oświadcza, że wiadomości dotyczące poselstwa włoskiego w Persji, są bezzasadne. Dalej dziennik ten donosi, że poselstwo to było przyjmowane przez Szacha w dniu 20-m Sierpnia. Naczelnik poselstwa jest w dobrem zdrowiu.— Tenże dziennik, odpierając wiadomość podaną przez *la Stampa*, oświadcza, że nigdy żaden zbieg nie wstąpił do armji z wyższym stopniem. Skutkiem amnestji, zbiegowie otrzymywali wprawdzie przebaczenie, ale wstępując do armji, zajmowali stopnie, jakie mieli poprzednio.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— Dzień onegdajszy był pogodny, mgła gruba prawie do południa trwała, rano był mróz biały, po południu niebo zupełnie pogodne, powietrze tak przyjemne i ciepłe jak w dniu letnim. Z rana panował wiatr słaby zachodni, lecz około godziny 9-ej kierunek jego zmienił się i cały dzień panował słaby południowy. Średnia temperatura dnia jest $7\frac{1}{2}$ stopni Réaumura, prawie równa normalnej; największe ciepło po południu $14\frac{7}{10}$, najmniejsze w nocy $1\frac{2}{5}$, w południe $10\frac{3}{10}$ stopni Réaumura. Średnia wysokość barometru jest 756,51 milimetrów; elektryczność 55 stopni. Na słońcu 4 wielkie plamy.

— Pierwsza połowa dnia wczorajszego była pogodna, przed południem zaczęły się zbierać lekkie chmurki, po południu zupełnie niebo pochmurne. Z początku dnia panował wiatr mierny południowy, od godziny 9 rano zachodni, z początku mierny, później mocny. Powietrze dość wilgotne i bardzo ciepłe, szczególniej po południu, średnia temperatura dnia jest $9\frac{9}{10}$ stopni Réaumura, przeszło o 2 stopnie wyższa od normalnej, w nocy najmniejsze ciepło $2\frac{1}{5}$, w południe $11\frac{1}{5}$, po południu największe ciepło $15\frac{3}{5}$ stopni Réaumura. Barometr opadał, średnia jego wysokość jest 749,09 milimetrów; elektryczność 27 stopni. Na słońcu dwie wielkie i wiele małych plam.

— We wsi Siennica Rożana, gminie Rakołupy, powiecie Krasnostawskim, Wiktorja Głowacka, żona gospodarza rolnego, dnia 17 Sierpnia r. b., nadużywszy trunku w miejscowej karczmie, po powrocie do domu położyła się w łóżko, w którem spoczywało dwoje jej dzieci, i jedno z nich dziewięć miesięcy mające, przez nieprzytomność swą przygniotła swym ciężarem i tym sposobem na śmierć udusiła.

— Dnia 21 Sierpnia r. b. trzyletni Franciszek Bagiński, syn kolonisty z osady Gacisko, gminy Czostków, powiatu Augustowskiego, wpadł przypadkowo w dół torfowy pełen wody i w nim utonął.

— Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych ma zaszczyt przypomnieć Członkom Rzeczywistym Towarzystwa, że wniesienie składek na rok bieżący uskutecznić się winno najdalej do dnia 1-go Listopada. Uprasza się więc o wniesienie takowych przed tym terminem. — Warszawa d. 11 Paździer. 1862 roku.— (podp.) E. Rastawiecki. — Sekretarz, (podp.) Vidal.

— *Witebska Gazeta Gubernjalna* podaje cyfry bydła znajdującego się w 1861 r. w tejże gubernji. Podług tego znajdowało się tam: koni 177,660, bydła rogatego 333,819; owiec grubowełnistych 252,212; cienkowełnistych 3,435; świń 150,947, kóz 33,214, osłów i mułów 2, ogółem sztuk 951,299.—Podobne wiadomości podaje także i komitet statystyczny Niżegorodzki. W gubernji Niżegorodzkiej znajduje się: koni 267,686; bydła rogatego 253,115; owiec grubowełnistych 507,681; cienkowełnistych 14,271; merynosów 198; świń 95,848, kóz 12,790.—Stadnin końskich jest 8; w jednej z nich tylko hodują konie do zaprzęgu: w innych zaś tak zwane rysiaki i wierzchowe. — Wszystkie te stadniny są własnością obywateli.

— Korespondencja z Pekinu pierwszych dni Sierpnia datowana, a pomieszczona w jednym z dzienników Petersburgskich, oddaje sprawiedliwość Chińczykom, na których dotychczas przy rewizji towarów, poborze cła i t. p. użalać się nie było można, i wynurza zdanie, że z czasem jeszcze bardziej udogodnią się przepisy handlu karawanowego rosyjskiego z Chinami.— W każdym razie przepisy te przyczynią się do rozwinięcia handlu lądowego rosyjskiego w Chinach, jakkolwiek główne jego powodzenie zależy od większej przedsiębierczości kupców rosyjskich i od użycia przez nich znaczniejszych kapitałów.—Kupcy ci obecnie wysyłają głównie swe towary do Tjan-Tzinu, port ten jednak może mieć jedynie znaczenie miejsca składowego na towary, wyprawiane do Szanghai i Hańkou.—Handel morski z Chinami zawsze będzie miał znaczenie pierwszorzędne, a kupcy rosyjscy mogliby się nim zajmować z powodzeniem, gdyby tylko przywozili więcej rozmaite wyroby rękodzielnicze, dla wymiany za herbatę i jedwab. Jedno sukno, jako główny przedmiot odbytu Rosji w Chinach, nie wystarcza dla uzyskania takiej ilości herbaty, jaka konsumuje się w Rosji. Handel rosyjski nie byłby tak bardzo zależnym od cudzoziemców, gdyby się ograniczano jedynie na przywozie i wywozie towarów morzem. Większa część kupców europejskich nie ma własnych statków dla przewozu morzem, i wynajmuje takowe na fracht, a w takim razie trudno przypuszczać aby rosjanie, nie mający floty handlowej, napotykali w portach chińskich więcej przeszkód i niedogodności, aniżeli negocjanci innych narodów.

— Piszą z Poznania pod 9 października: W tutejszem katolickiem seminarjum nauczycielskiem, odbywał się tegoroczny popis jesienny pod przewodnictwem radcy szkolnego i rejencyjnego Dra Milewskiego, dnia 30 Września i 1-go aż do 3-go października. Z 83 nauczycieli wezwanych na popis z obwodów rejencyjnych poznańskiego i bydgowskiego, stawiło się tylko 17. Prócz tych brało jeszcze udział w egzaminie 5 nauczycieli i 3-ch kandydatów, którzy poprzednio odbyli w zakładzie sześciomiesięczny kurs metodologiczny. Z 22 nauczycieli, 18 przeszło w egzaminach, a 4 przepadło; z 2 kandydatów otrzymał jeden świadectwo z N-em 2-m, a dwóch z Numerem 3-im.

— Dnia 31-go Sierpnia daną była w teatrze w mieście św. Mikołaj *(Svaty Mikulasz)*, w ziemi słowaków, komedja Ferjenczika w języku słowackim, pod tytułem: *Pravda predca zvit'azi*, z powszechnem zadowoleniem licznie zgromadzonej publiczności słowackiej.

— Ponieważ budowa gmachu tymczasowego teatru czeskiego w Pradze, tak daleko postąpiła, że przedstawienia w nim rozpoczną się w przyszłym miesiącu, przeto komitet krajowy czeski uchwalił pod względem kierunku i utrzymania tego teatru co następuje:

Kierunek teatru tymczasowego ma być powierzony p. Franciszkowi Thome, dyrektorowi królewskiego teatru krajowego czeskiego, a to na czas trwania zawartego z nim co do tego ostatniego teatru kontraktu, czyli do niedzieli kwietniej 1864 roku. Tymczasowy teatr czeski ma otrzymywać rocznie, z funduszów krajowych, po 10,500 zł. reń. (42,000 zł. pol.), pod temi samemi warunkami, pod któremi teatr niemiecki w Pradze podobnyż zasiłek otrzymuje. Tymczasowy teatr czeski ma korzystać z tych samych przywilejów i zapomóg, jakie posiada czeski teatr krajowy, skutkiem czego ma być zawarta z panem Thome osobna co do teatru narodowego czeskiego umowa. Na zaopatrzenie tego ostatniego teatru w niezbędne rekwizyta orkiestrowe i sceniczne, oraz inne przedmioty, przeznacza się jednorazowo 3,000 zł. reń. (12,000 zł. pol.). Do niedzieli kwietniej 1864 r., zasób dekoracyjny tymczasowego teatru czeskiego ma dojść do minimum 24 dekoracij głównych.

— Odkrycie złota w księstwie Walji, tak wielkie sprawia zajęcie, że poszukiwacze posunęli się aż do wyspy Anglesea, gdzie dosyć jest kwarcu podobnego do kwarcu stron zawierających złoto. Osoby dobrze obznajmione z tym przedmiotem, zapewniają, że wyspa ta posiada szlachetny ten metal, w takiej ilości, że wydobywanie go może być korzystnem.

— W Shoeburyness, znów niedawno robiono próby w obecności lordów admiralicji i członków komisji artyleryjskiej. Strzelano z działa Horsfalla, nabitego 75 funtami prochu i kulą pełną, ważącą 270 funtów, do blach żelaznych, mających $4\frac{1}{2}$ cali grubości, osłaniających sztuki drzewa 18 cali grube. Strzelano z odległości 200 metrów (około 700 stóp), a wspomnione blachy, które poprzednio służyły za pancerz dla statku *Warrior*, zostały całkiem podziurawione. Robiono także próby z działami Withwortha, polowem 12-to-funtowem i morskiem 70-funtowem. Blachy wystawione na strzały miały 2 i $2\frac{1}{2}$ cali grubości. Dwa wystrzały z działa polowego przebiły te blachy aż do drzewa. Wystrzały zaś z działa morskiego przedziurawiły i blachy i drzewo. Wiadomości podane przez dzienniki angielskie o tych próbach, nie są dostatecznie dokładne, dla ocenienia ich ważności, w każdym razie jednak godne są uwagi.

— Przeciw wyrokowi prażskiego sądu ziemskiego, uznającego kanonika Sztulca, redaktora czasopisma czeskiego *Pozor*, niewinnym zarzucanego mu przewinienia naruszenia spokojności publicznej, prokurator zaniósł rekurs do najwyższego sądu krajowego.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— W tych dniach przejeżdżający przez Warszawę, uczony profesor Lipskiego uniwersytetu, p. Tischendorff, miał zaszczyt przedstawiać Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Namiestnikowi, znaleziony przez niego w jednym z monastyrów na górze Synai, a nabyty przez Najjaśniejszego Pana i z Jego rozkazu wydany, rękopism grecki Biblji na pargaminie, sięgający czwartego wieku, o którym już kilkakrotnie w *Dzienniku Powszechnym* wspominaliśmy. Niesłychanie rzadki i ciekawy dla zajmujących się paleografją rękopism ten, został wydany w podobiźnie w kilkuset egzemplarzach, z których jeden, o ile nam wiadomo, podobno ma być przeznaczony dla Biblioteki Głównej w Warszawie.

— *Pszczoła północna* z d. 22 Września (4-o Października) podała w odcinku biografję Ludwika Kondratowicza (Władysława Syrokomli), skresloną przez p. Szrejera.

— W drukarni i nakładem Karola Prochaski w Cieszynie wyszły dwa kalendarze polskie na rok przyszły 1863. Jeden pod nazwą: *Kalendarz Cieszyński* dla katolików i ewangelików, drukowany gotyckiemi literami, zawierający oprócz właściwej części kalendarskiej, jeszcze następne artykuły: Cztery pory roku; Chleb kamienny (powiastka); Lekarz domowy, wreszcie Wykaz jarmarków.—Drugi zaś: *Kalendarz Polski*, łacińskiemi czcionkami, zawierający obok oznaczeń kościelno-astronomicznych roku, modły stęplowej, jarmarków, przysłów gospodarskich i t. d., także historje świętych, rozprawkę o pijaństwie, tudzież wiersze.

— Nakładem księgarni J. Kobra wyszły w Pradze, w pięknem wydaniu, *Hudebni pamatky czeske* („Muzykalne pamiątki czeskie"), obejmujące wybór pięknych pieśni czeskich, tak kościelnych, jak i światowych, na głosy męzkie i żeńskie lub na same męzkie, z towarzyszeniem muzyki i bez takowej. Wyboru tego z rozmaitych śpiewników staroczeskich dokonał Józef Leopold Zwonarz. Wydany obecnie zeszyt obejmuje: Pieśń św. Wojciecha. —*Procz tak naramnie truchlisz.*—*Noc temnou preczkavsze.*—*Minula noczni hodina.*—*Nikdy lepsziho niebylo.*—*Otcze nasz, mily Pane!*— *Czloviecze, nievierz svietu.* — *Boże, jenż rano povstavasz.*— *Slunce za horu zapada* i t. d. Pieśni te, przy wielu okolicznościach przydatne, służyć mogą jednocześnie do poznania prawdziwego ducha śpiewu czeskiego i harmonji czeskiej. Co kwartał ma wychodzić po jednym takim zeszycie.

— Lekarze peszteńscy starali się oddawna o uzyskanie pozwolenia na zawiązanie towarzystwa pod nazwą *Magyar könyvkiado tarsasag* („Towarzystwo węgierskie wydawnictwa książek"). Obecnie donoszą z Wiednia, że ce-

sarz udzielił na założenie tego towarzystwa pozwolenie, które odesłane już zostało namiestnictwu węgierskiemu. Obecnie pozostaje nakreślić ustawę tego towarzystwa.

— W Lipsku i Dreźnie, nakładem instytutu artystycznego p. A. H. Payne, wyszedł „Atlas kieszonkowy dróg żelaznych Europy środkowej" *(Taschen-Eisenbahn-Atlas von Mittel-Europa)*, obejmujący 16 kart, opracowanych przez C. H. Heinz'a.

— W roku 1845 wyszedł w Maguncji tom pierwszy dyplomatarjusza kawalerów mieczowych niemieckich N. P. Marji, pod tytułem: *Codex dilpomaticus ordinis sanctae Mariae Theutonicorum, Urdundenbuch des Deutschen Ordens. Herauszegeben von Johann Heinrich Hennes. Mainz, Franz Kirscheim* 1 Band. (Stron. XIV i 449 in 8-vo). Tom ten obejmuje źródła oryginalne do historji przeorstwa Koblenckiego tego zakonu. Są to dokumenta poczerpnięte głównie z archiwów przechowywanych w Wiedniu i Darmsztadzie, lub też z dawnych dyplomatarjuszów i dzieł historycznych, w których oryginały zostały po raz pierwszy drukiem ogłoszone. Źródła te ułożone są chronologicznie, a na czele każdego znajdują się *regesta*. Wydawnictwa tego wielce ważnego dla historji Niemiec w wiekach średnich, wyszedł obecnie, także w Maguncji, pod tymże tytułem i staraniem tegoż uczonego, tom drugi (stronic IV i 440 in 8-vo), obejmujący w takim samym co i poprzedni porządku dokumenta przeorstw w Altbiesen, Westfalji i Lotaryngji, po większej części podług nieogłoszonych dotąd drukiem oryginałów znajdujących się w Düsseldorfie, Koblenc, Münster, Antfold i t. d., oraz dalszy ciąg dokumentów oryginalnych dotyczących przeorstwa Koblenckiego. Źródła pierwszego tomu obejmują przeciąg czasu 1197—1373, oraz w dodatku, do ogłoszenia 28 czerwca 1840 r. patentu Cesarza Ferdynanda austrjackiego, dotyczącego zakonu niemieckiego. Tom drugi rozpoczyna się rokiem 1208 i sięga wraz z dodatkiem roku 1553. Z posiadłości tego zakonu, tym drugiem tomem objętych, większa część znajduje się Prusach nadreńskich i Westfalji, część zaś w Belgji, Holandji, Bawarji nadreńskiej i Francji.

Wydawca tych źródeł zamierza ogłosić wkrótce drukiem w języku niemieckim dzieło każdego z tych czterech przeorstw, pod tytułem: „Przeorstwa zakonu niemieckiego w Altbiesen, Koblenc, Westfalji i Lotaryngji, wraz z krótką wzmianką o posiadłościach innych przeorstw.

JURISPRUDENCJA.

Z Ustawy Hypotecznej.

Czy znajdujące się na gruncie inwentarze żywe i martwe są przedmiotem hypoteki i przechodzą na własność nabywcy dóbr ziemskich, przez Towarzystwo Kredytowe na przedaż wystawionych?

Towarzystwo Kredytowe w skróconem postępowaniu, bez zajęcia i szczegółowego opisu wystawia na przedaż dobra hypotece uległe. Nabywca dóbr w ten sposób przedanych, przy wprowadzeniu go w posiadanie objął także inwentarze byłego właściciela, jakie na gruncie znalazł.

Ztąd rozwinął się spór przez władze Towarzystwa na drogę sądową odesłany, o to:

czy nowo-nabywca dóbr do inwentarzy tych miał prawo, czy też je poprzedniemu właścicielowi zwrócić lub wynagrodzić winien.

Towarzystwo Kredytowe w warunkach przedaży żadnego w tej mierze nie czyni zastrzeżenia, stąd wynika że ogół praw, jakie z tytułu hypoteki na bezpieczeństwo Towarzystwa służą, przechodzi na nowego nabywcę. Towarzystwu zaś służy na bezpieczeństwo jego wierzytelności wszystko, co jest przedmiotem hypoteki. Podług art. 52 Ustawy hypotecznej, przedmiotem hypoteki są: dobra nieruchome (Księga II Kod. Tyt. I Dział I), które są własnością prywatnych i obciążeniu ulegają, skoro sam prawodawca co do wyobrażenia dóbr nieruchomych odsyła do przepisów kodeksu; wszystko, co podług kodeksu jest nieruchomością, bądź z przeznaczenia właściciela, bądź z rozporządzenia samego prawa, jest przedmiotem hypoteki. Że zaś art. 524 K. C. wskazuje, iż przedmioty, jakie właściciel gruntu umieścił na nim dla jego obsługi i ciągnienia z niego pożytków, są nieruchomościami z przeznaczenia, a mianowicie, zwierzęta do uprawy przywiązane, narzędzia rolnicze i t. p. przeto przedmioty te, o ile na gruncie się znajdują, muszą być uważane za należące do nieruchomości, za stanowiące przedmiot hypoteki, a tem samem objęte jej przedażą.

Co do tłomaczenia art. 52 Ustawy hypotecznej, było objawione uczone zdanie, iż ten ulega *interpretationi restrictivae*, że tylko nieruchomości z natury o jakich mówi art. 518 i 519 K. C. mogą być rzeczywiście przedmiotem hypoteki, zdanie, które popierane było praktyką i reskryptem Komisji Rządowej Sprawiedliwości z dnia (22 Grudnia) 3 Stycznia 185³/₄. (Zbiór urządzeń dotyczących wykonania prawa hypotecznego.)

Uważano, że zdanie powyższe w tem ograniczeniu może być przyjęte, iż nieruchomości z przeznaczenia same przez się nie mogą być przedmiotem hypoteki lecz mogą być przedmiotem hypoteki łącznie z nieruchomością z natury, gdy hypoteka służy na nieruchomości, do której są przywiązane;—że przepisy ustaw późniejszych popierają to przekonanie, gdyż postanowienie Księcia Namiestnika z dnia 8 Lipca 1823 roku nie dozwoliło zajmować oddzielnie—między innemi inwentarzy żywych i martwych, lecz jedynie z samą posiadłością i stanowi, iż razem z nieruchomością na sprzedaż mają być wystawione.

W Ustawie zaś o Towarzystwie Kredytowem w art. 33 jest przepis, że właściciel dóbr Towarzystwu zastawionych jest odpowiedzialnym z innych dóbr, gdyby dobrowolnie zniszczył dobra zastawione przez wyprowadzenie do innych dóbr lub wyprzedaż bydła, nasienia potrzebnego, narzędzi gospodarskich i t. p. Przepis ten, oraz art. 97 i 98 tegoż prawa i art: 88, 90 i 100 Instrukcji dla Władz Towarzystwa Kredytowego z roku 1826 stwierdzają to przekonanie, że inwentarze, przez prawo za nieruchomość poczytane, są przedmiotem bezpieczeństwa wierzycieli hypotecznych, a w szczególności Towarzystwa Kredytowego.

Nic przeciwnego nie obejmuje zdanie Komisji Rządowej Sprawiedliwości z dnia 3-go Stycznia 1854 r.

że przedmioty za nieruchomość z przeznaczenia przez prawo poczytane, stanowią jedność nieruchomą z dobrami z natury nieruchomemi, o tyle tylko i tak długo, dopóki się na gruncie i w zakładzie znajdują;—nie właściwem więc jest wpisywanie ich do wykazu hypotecznego, skoro każdej chwili z gruntu mogą być usunięte.

Podług tego przeto zdania, inwentarze na gruncie znajdujące się, stanowią jedność nieruchomą z dobrami, dopóki więc są na gruncie ulegają hypotece i z dobrami razem na osobę trzecią przechodzą, jedynie szczegółowe ich w hypotece wymienienie słusznie za niewłaściwe zostało poczytane. Skoro więc w danym przypadku zachodzi spór o inwentarze, jakie właściciel na gruncie posiadał, te, które z prawa za nieruchomość z przeznaczenia są poczytane, stały się łącznie z nieruchomością własnością nabywcy.

Senat zgodnie z wnioskami przyznał nabywcy własność tych inwentarzy i narzędzi, jakie do uprawy były konieczne.

1855 r.

STATYSTYKA.

Miasto Stołeczne Warszawa.

(Dalszy ciąg—patrz Nr 214).

Ulice miasta z numerami posesij.

a) *Miasto Warszawa.*

Alea Ujazdowska od Nru 1713*a* do Nru 1723.
Aleksandrja 2767—2783.
Bagno 1244*a.b.*
Bednarska 2669—2690*b*.
Belwederska 3064—3069 lit. *c*.
Biała 884—890.
Białoskórnicza 2622—2628.
Bielańska 593—611.
Boczna 2608—2609.
Boleść 2582—2584 (albo Poprawa).
Bonifraterska 2157—2167.
Bracka 1576—1592.
Browarna 2715—2736.
Brzozowa 200—218.
Bugaj 2585—2604.
Ceglana 1117—1122.
Celna, (Gnojowa góra) 199.
Chłodna 891—934.
Chmielna 1523—1565*d*.
Ciepła 1106—1108*b*.
Czarna 2176—2180.
Czerniakowska 2988—3063.
Czysta, na tę ulicę wychodzą boki numerów 413, 414, 415, oraz same numera 415*a*. 638 *b. c*.
Daniłowiczowska 615—623.
Dawna, na tę ulicę wychodzą boki posesij od Nru 75 do 80.
Długa 540—592*a*.
Dobra 2795—2814*a*.
Drewniana 2817—2820.
Dunaj 133—155
Dziekania 88—90.
Dziekanka 2667—2668.
Dzielna 2358—2375*c*.
Dzika 2302*a*.—2324.
Elektoralna 745—797.
Erywańska, Kredytowa, Nowa 1066*a*...p.
Franciszkańska 1793*a*.—1819.
Freta 248—280.
Furmańska 2691—2704.
Garbarska 2610—2620.
Gęsia 2285—2301.
Gęsta 2737—2742.
Gnojna 975—985.
Gołębia albo Nowomiejska 156—179.
Górna 2985—2987*b*.
Graniczna 964—972 i 1077*a*—1078*d*.
Grodzka 363—365.
Grzybowska 1017*a*—1061.
Hoża 1676—1686.
Jasna 1362—1367.
Jerozolimska 3070—3071*m*.
Jezuicka 70—74.
Inflancka 2094—2103.
Kacza 2508—2513.
Kamienne schodki 2605—2607.
Kanonia 75—87.
Kapitulna 535—539.
Karmelicka 2482—2484.
Karolowa, wychodzą na nią boki posesij Nr. 3077, 3079, 3096, 3097, 3102, 3106*ae*. 3110.
Karowa, boki posesij Nr. 38%, 2714, 2718, 2719.
Kłopot 2143—2156*b*.
Konwiktorska 2181 i 2183.
Kościelna 1878—1881.
Koszyki 1753*a. b. c. d. e*.
Kozia 624—626.
Kożla 1820—1825.
Krakowskie Przedmieście 366—458.
Krochmalna 986—1016.
Królewska 1062—1076 (zobacz ulica Erywańska).
Krótka, na tę ulicę wychodzą boki N. 439, 440.
Krucza 1712.
Krzywe koło 180—198.
Książęca 1742—1752.
Leszczyńska 2784—2794*b*.
Leszno 654—737.
Lipowa 2745*a*—2754.
Ludna, boki posesij Nr. 2915, 2916 i 2977.
Łucka 1148—1164.
Mała, boki possesij Nr. 370 i 371.
Marjensztad 2640—2660.
Marszałkowska 1370—1404.
Marymontska 3134*c*.
Mazowiecka 1346*a*—1352*b*.
Mączna, boki posesij Nr. 2938 i 2939.
Miła 2274*a*—2284*b*.
Miodowa 481—496.
Młynarska 3104—3106.
Mokotowska 1655—1675.
Mostowa 219—247*b*.
Mularska 2705—2714.
Muranowska 2190, 2213.
Mylna 2478—2481*b*.
Nalewki 2235—2264.
Naprawa, boki posesij Nr. 2955, 2956.
Niecała 614*c*...*m*.
Niska 2269—2273*c*.
Nowiniarska 1771*b*.
Nowogrodzka 1593—1609.
Nowolipie 2407—2477.
Nowolipki 2376—2406.
Nowo-Senatorska ma cztery posesje 476*b.c.d.* 477*b*.
Nowo-wiejska 1754*a*...*m*.
Nowy świat 1245*a*—1321.
Obożna 2765*b*—2766*d*.
Ogrodowa 821—883.
Okopowa 1761*a*.—1763*b*.
Okrąg 2977—2978.
Ordynacka 2872—2875.
Orla 798—804,
Ostrożna wychodzą na nią boki posesij Nr. 2351, 2360 i 2361.
Pańska 1174—1243.
Pawia 2325—2357.
Piekarska 120—132.
Piękna 1755—1760.
Piesza 1873—1877.
Piwna 91—118.
Podwal 497—534.
Pokorna 2214*a*.—2234.
Poprawa (zobacz Boleść).
Powązkowska 20—30.
Prosta 1165—1172.
Próżna, wychodzą na nią boki posesij N. 1064, 1065 i 1066.
Przebieg, wychodzą na nią boki posesij Nr. 2160, 2190 i 2191.
Przechodnia 949—954.
Przejazd 643—653.
Przeskok wychodzą na nią boki Nr. 1353 i 1354.
Przyokopowa ku rogatkom Wolskim Nra 3107*a*.—3110.
Przyrynek 1882—1919.
Ptasia 948.
Pusta 2621.
Radna 2755—2759.
Rozbrat 2984*a.b.*
Rybaki 2545—2581.
Rycerska 281—294.
Rymarska 738—744.
Rynek starego miasta 34—69.
Rynek nowego miasta 306—362.
Samborska 1920*a*—1925.
Senatorska 459—480 za wyłączeniem czterech posesij przy ulicy Nowo-Senatorskiej.
Sienna 1486—1492*c*.
Skórzana 973—974.
Ślepa 295—305.
Sliska 1450—1485.
Smocza 2485—2499.
Smolna 2979—2983.
Solec 2897—2976.
Solna 805—820.
Sosnowa, wychodzą na nią boki posesij Nr. 1474, 1475, 1509, 1510, 1548 i 1549.
Sowia 2661—2666.
Stara 1870—1872.
Stawki 2265—2268.
Swięto-Jańska 1—33.
Swięto-Jerska 1764—1792 (zobacz Nowiniarska).
Swięto-Krzyska 1322—1346*g*.
Szczygla 2888—2896.
Szkolna 1368*a*.—1369.
Szpitalna 1353—1355*g*.
Szymanowska 2046—2047.
Tamka 2829—2871.
Targowa 957—963.
Tłomackie 599*a. c*. 600*c. d. e. f*.
Topiel 2815—2816*b*.
Trębacka 627—642.
Twarda 1079—1105.
Waliców 1109—1116.
Wałowa, boki Nr. 1776*b*. 1778*b*. 1778*d*. 1796*a. b*. 1792, 1794 i 1795.
Warecka 1356—1361.
Wązka, na tę ulicę wychodzą boki posesij Nr. 590 i 591.
Widok 1566—1575*a*.
Wiejska 1724—1741.
Wielka 1435—1449*b*.
Wierzbowa 612—614*b*.
Więzienna wychodzą na nią boki posesij Nr. 2348, 2362 i 2363.
Wilcza 1687—1711.
Wiślana 2743—2744.
Wojtowska 1864.
Wolność 2500*a*.—2507.
Wolska 3072—3103 i 3111*a*.—3120.
Wróbla 2876—2887.
Wronia 1173*a*...*e*.
Wspólna 1631*a*.—1654.
Zajęcza 2821—2828.
Zakątna 1926—1928.
Zakroczymska 1826—1863*d*.
Zapiecek 119*a. b*.
Zatyłki 935—944.
Zawrót, na tę ulicę wychodzą boki posesij Nr. 523 i 524.
Zgoda 1492*a. b*. 1493.
Zielna 1405—1434.
Zimna 945—947.
Złota 1494—1522.
Żabia 955—956*b*.
Żelazna 1123—1147*i*.
Żorawia 1610—1630.
Żrodłowa 2629—2639.
Żytna 2514—2521.

b) *Przedmieście Praga.*

Błotna 133—134.
Brukowa 375—414.
Dębowa 103—117.
Dziwna 82—95.
Golendzinowska 78*a*—81.
Kępna 290—312.
Krzywa 96—102.
Mizerna 126—129.
Olszowa 415*a*.—420.
Panieńska 428*a*.—500.
Ratuszna 8.
Sprzeczna 268—288.
Strzelecka 66—69.
Szeroka 35—65*d*.
Targowa 136—199.
Tylna 70*a*.—71.
Wodna 119—123.
Wołowa 220—254*d*.
Ząbkowska 203—219.
Zupna 255—259.
Za rogatkami Ząbkowskiemi 1—6.

IV. Podział Miasta.

Wykażemy tu podział miasta:

pod względem administracyjno-policyjnym na Cyrkuły,

pod względem duchownym na parafje Rzymsko-Katolickie i Okręgi wyznania Mojżeszowego,

pod względem sądowym, pomiędzy Sądy pokoju.

Podział miasta na Cyrkuły.

Ustawa z dnia 18 kwietnia 1791 r. zniosła wszystkie jurydyki Warszawy co do praw administracji i ogłosiła je jednem miastem, które miało podlegać jednemu zarządowi i jednej Władzy sądowej; stosując się do nowego prawa wewnętrznego urządzenia miast w Koronie, podzielono Warszawę na 6 osobnych zgromadzeń, nazwanych Cyrkułami, a Praga stanowiła Cyrkuł siódmy; potem nastąpił nowy podział miasta na 7 Cyrkułów, a ósmy stanowił Praga, która wszakże z mocy postanowienia Naczelnika Królewskiego z dnia 11 Maja 1816 raku miała sobie oznaczoną oddzielną administracją pod zwierzchnictwem Burmistrza tudzież osobny etat. Ponieważ jednak taki podział stał się następnie niedogodnym, gdyż ludność miasta niejednakowo w różnych Cyrkułach miasta wzrastała, a Praga będąc w skutek wypadków 1831 r. zniszczona i wyludniona, a tem samem pozbawiona dochodów, nie była w możności utrzymywania z własnych funduszów oddzielnej administracji, kosztującej rocznie przeszło 7500 rs. rocznie, przeto na mocy postanowienia Rządu tymczasowego z dnia 23 Grudnia 1831 samo miasto podziolonem zostało na 11 Cyrkułów, a następnie na mocy Najwyższego rozkazu z dnia 14 Lutego 1832 uchyloną została oddzielna administracja Pragi i przedmieście to zostało uznane za dwunasty Cyrkuł miasta.

Granice tych Cyrkułów były jak następuje:

Cyrkuł I: ulica Marjensztadt wyłącznie, plac przed Zygmuntem, Podwale, Mostowa, Boleść i część Wisły od Marjensztadu do ulicy Boleść.

Cyrkuł II: ulice Boleść i Mostowa wyłącznie, Freta, Zakroczymska i Spadek aż do Wisły.

Cyrkuł III: Podwal, Freta, S-to-Jerska, Przejazd, Rymarska i Senatorska do Podwala, wszystkie wyłącznie.

Cyrkuł IV: Freta, Zakroczymska, Wygon, Miła, Dzika, część Nalewek wszystkie wyłącznie, zaś S-to-Jerska włącznie.

Cyrkuł V: brzeg Wisły od ulicy Spadek do okopu, dalej rogatki Marymontskie, okop do rogatek Powązkowskich wyłącznie, następnie ulica Dzika, wyłącznie Miła, Wygon włącznie, Spadek wyłącznie.

Cyrkuł VI: Leszno, Przejazd, Dzika włącznie, okop od rogatek włącznie Powązkowskich aż do Leszna. Tu zaliczone były domy za rogatkami Powązkowskiemi, należące do miasta.

Cyrkuł VII: Leszno wyłącznie, okop od Leszna do rogatek Wolskich włącznie, dalej okop, ulica Grzybowska włącznie, Gnojna, Królewska, do rajtszuli, plac za żelazną bramą do krat ogrodu, Żabia, Rymarska włącznie.

Cyrkuł VIII: okop od ulicy Grzybowskiej, dalej rogatki Jerozolimskie, okop do ulicy Nowowiejskiej, ulica Marszałkowska do Królewskiej i część tejże do Granicznej włącznie, a następnie Grzybowska wyłącznie do okopów.

Cyrkuł IX: Wisła do drogi Jerozolimskiej, dalej taż droga Jerozolimska do Marszałkowskiej, włącznie Marszałkowska do Koszyków, okop do rogatek Mokotowskich, Belwederskich i Czerniakowskich aż do Wisły.

Cyrkuł X: Droga Jerozolimska do Marszałkowskiej wyłącznie, brzeg Wisły aż do ulicy Gęstej, dalej ulice Gęsta i Królewska włącznie, Marszałkowska po drogę Jerozolimską wyłącznie.

Cyrkuł XI: Królewska i Gęsta wyłącznie, brzeg Wisły od wprost ulicy Gęstej do Marjensztadtu, dalej Marjensztad Senatorska włącznie, Żabia wyłącznie.

Do Cyrkułu XII: należało przedmieście Praga.

Według tego podziału obie strony ulic należały do jednego i tegoż samego Cyrkułu, tak, że ulice oddzielające Cyrkuły zawsze należały z obu stron do tego Cyrkułu do którego wskazane są wyrazem „włącznie." Domy narożne należały do tych Cyrkułów, do których zaliczonemi zostały ulice, na których zapisane są numera tychże domów.

Zmiana ludności i nieproporcjonalna rozległość Cyrkułów sprawiła, że dla urównoważenia ich, na zasadzie decyzji Namiestnika Królestwa zmieniono ich obręby od dnia 28 Września 1857 r. a gdy w r. 1861 na zasadzie postanowienia Rady Admistracyjnej z d. 11 (23) Października tegoż roku, wprowadzono nową organizacją policji, wtedy miasto podzielonem zostało na dwa oddziały,— do Oddziału I zaliczono Cyrkuł I powiększony przez dołączenie do niego części Cyrkułu 11, oraz Cyrkuły 2, 3, 4, 5 i 6, tudzież Pragę,—a do Oddziału II zaliczono pozostałą część miasta to jest Cyrkuły 7, 8, 9, 10 i 11 nieco zmniejszony, przez odłączenie części jego do Cyrkułu I.

(d. c. n.)

TEATRA W WARSZAWIE.

Teatr Rozmaitości. — Dziś w Poniedziałek, d. 13 Października, komedja ze śpiewem w 2ch aktach, z francuzkiego Emila Souvetre tłomaczona, z muzyką J. Stefaniego: **Chłopiec okrętowy**, odegrana przez pp. *Rakiewiczową, Chęcińskiego, Prochazkę, Bodurkiewicza, Chomanowskiego, Królikowskiego, Bondasiewiczównę, Chomińskiego, Damsego, Fr. Królikowskiego, Dąbrowskiego, Adlera, Słowikowskiego.*—Krotochwila w 1-ym akcie, z francuzkiego, **Pewien jegomość i pewna jejmość**, odegrana przez pp. *Swieszewskiego, Bakałowiczową, Rembecką*; oraz balet **Wesele w Ojcowie**, tańczony przez pp. *Marxa, Kon. Turczynowicza, Rzewuskiego, Brandtlową, Dylewską, Stolpową, Józefę Oliwińską, Kowalską, Klugera, Emilję Brandtlową, Helenę Popielównę, Popiela, Kwiatkowskiego, Owerlę, Puchalskiego, Filipowicza, Kuhnego, Marję Oliwińską.*

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.			rsr.	k.	na ubo.
Loża 1 piętra z 4 bil.	3	0	10	Krzesło w nast. rz.	,,	60	2½
Loża 2 piętra z 4 bil.	2	70	10	Parter	,,	45	2½
Krzesła w 4 pier. rz.	,,	90	2½	Galerja	,,	30	—
Krzesło w 4 dru. rz.	,,	75	2½	Paradyz	,,	15	—

Zacznie się o godzinie 7.

Jutro, we Wtorek, Wielki Teatr. — **Tułacz.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 11 Października.

Monety.			żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie			—	—	5	62
Dukaty Holenderskie nowe ważne			—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 Tal.			—	—	—	—
Papiery.						
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			93	38	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.			14	96	14	94
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych			116	75	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750			—	—	—	—
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100			91	75	91	50
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100			—	—	—	—
dito 500			97	—	96	50
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.			—	—	—	—
Wexle.						
Berlin	100 Tal.	2 M.	101	87½	—	—
,,	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk	100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
,,	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg	300 BMk.	2 M.	153	30	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 M.	6	83	6	81½
Moskwa	100 Rs.	1 M.	99	33	99	—
Petersburg	100 Rs.	1 M.	99	50	—	—
,,	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż	300 Fr.	2 M.	81	30	—	—
,,	300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń	150 Złr.	2 M.	82	35	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. kop. 12²/₉

,, ,, od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 18⅙

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 11 Października.

	żądają	płacą.
5ta Pożyczka Rossyjska	—	89
6ta ,, ,,	—	98¼
Obligacje Skarbowe 4%	—	85
Listy zastawne 4%	—	88⅜
Bilety Banku Polskiego	—	89⅝
Weksle na Warszawę	—	89¼
,, Petersburg 3 tygodniowy	—	98¾
,, Londyn 3 miesięczny	—	621¾
,, Paryż 2 ,,	—	80¹/₁₂
,, Hamburg 2 ,,	—	151
,, Wiedeń 2 ,,	—	81⅞
Żyto na targu	—	51⅜
,, na dostawę późniejszą	—	45⅞
z Paryża.		
Renta 3%	—	71 80
Akcje kredytu ruchomego	—	1205

Liverpool, 10 *Października.* Sprzedano dziś 2,000 wańtuchów bawełny. Ceny od wczoraj nie uległy zmianie. W ciągu tygodnia sprzedano 44,570 wańtuchów. Orleans 27¾, Upland 26¾.

DROGI ŻELAZNE.

Codzienny bieg pociągów osobowych na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Z Warszawy—do Granicy i Sosnowców.

a) *Pospieszny (sznelcug),* wychodzi o godz. 6 z rana i staje w Granicy o godz. 1 m. 51, a w Sosnowcach o godz. 2 po południu. (Pociąg ten idzie dalej tegoż dnia z Granicy do Szczakowy o godz. 2 min. 30, a z Sosnowców do Katowic o godz. 2 min. 45 po południu).

b) *Osobowy,* wychodzi o godz. 10 m. 45 przed południem i staje w Granicy o godz. 9, a w Sosnowcach o godz. 8 m. 45 wieczorem. (Pociąg ten nazajutrz idzie dalej z Granicy do Szczakowy o godz. 7 m. 30, a z Sosnowców do Katowic o godz. 5 m. 30 z rana).

do Kutna:

c) *Osobowy,* wychodzi o godz. 7 m. 45 z rana i staje w Kutnie o godz. 12 w południe.

d) *Osobowo - towarowy,* wychodzi o godz. 5 po południu i staje w Kutnie na noc o godz. 10 m. 30.

II. **Do Warszawy**—z Granicy i Sosnowców:

e) *Pospieszny (sznelcug),* wychodzi z Granicy o godz. 12 m. 55, a z Sosnowców o godz. 2 z południa, i staje w Warszawie o godz. 10 w wieczór.

f) *Osobowy,* wychodzi z Granicy o godz. 6 m. 30, a z Sosnowców o godz. 6 m. 45 z rana, i staje w Warszawie o godz. 5 po południu.

z Kutna:

g) *Osobowy,* wychodzi o godz. 2 m. 30 po południu i staje w Warszawie o godz. 6 m. 45 wieczorem.

h) *Osobowo-towarowy,* wychodzi o godz. 5 m 30 z rana, i staje w Warszawie o godz 10 m. 45 przed południem.

III. **Z Kutna**—do Granicy i Sosnowców.

i) *Osobowo - towarowy,* wychodzi o godz. 5 m. 30 z rana *(patrz lit. h)* łączy się w Skierniewicach z pociągiem pospiesznym *(patrz lit. a)* i staje w Granicy o godz. 1 m. 51, a w Sosnowcach o godz. 2 po południu.

k) *Osobowo-towarowy,* wychodzi o godz. 8 m. 30 rano, łączy się w Skierniewicach z pociągiem osobowym *(patrz lit. b)* i dochodzi do Granicy o godz. 9, a do Sosnowców o godz. 8 m. 45 w wieczór.

IV. *Z Granicy i Sosnowców do Kutna.*

l) *Osobowy (patrz lit. f),* wychodzi z Granicy o godz. 6 m. 30, z Sosnowców o godz. m. 45 z rana—i staje w Kutnie o godz 8 wieczorem.

l) *Pospieszny (patrz lit. e)* wychodzi z Granicy o godz. 12 m. 55, z Sosnowców o godz. 2 po południu, a zamieniony w Skierniewicach na Osobowo-Towarowy *(patrz lit. d)* staje w Kutnie o godz. 10 m. 30 na noc.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 4989) *Trybunał Cywilny I. Instancji Gubernii Augustowskiej Wydziału II.*

Na skutek odezwy Rządu Gubernialnego Augustowskiego z dnia 8 (20) Sierpnia r. b. N. 40,138j20814, oraz w wykonaniu prawa hypotecznego z r. 1818 i 1825 Trybunał podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 8 (20) Grudnia r. b. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Augustowskiej Wydziału II. Teofilem Kowalskim odbywać się będzie pierwiastkowa regulacja hypoteki części placu pod Nr. 56 obok szlachtuza położonej obejmującej powierzchni stóp kwadratowych miary rosyjskiej 2300 przez Skarb Królestwa od Jana Kuchcińskiego nabytej.

Wzywa zatem osoby w tem interes mieć mogącej aby pod prekluzją swych praw w terminie oznaczonym przed delegowanym Rejentem stawili się i swe prawa do protokółu regulacyjnego zadyktowali.

Suwałki d. 14 (26) Sierpnia 1862 r.
Prezes,
Radca Stanu, Wolanowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 4982) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 10 (22) Października 1862 r. o godzinie 12ej w południe w pałacu rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 744 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie licytacja, przez podanie opieczętowanych deklaracji, na sprzedaż drzewa z lasów rządowych Gubernii Radomskiej położonych, a mianowicie z Leśnictwa Iłża cięć 1858/61 sztuk 1874, wyraźnie tysiąc ośmset siedmdziesiąt cztery, od ceny szacunkowej rs. 6452 kop. 63, wyraźnie rubli srebrem sześć tysięcy czterysta pięćdziesiąt dwa kopiejek sześćdziesiąt trzy.

Kto w złożonej deklaracji najwyżej nad szacunek postąpi, utrzyma się przy kupnie, gdyż licytacji głośnej pomiędzy wszystkiemi deklarantami nie będzie; w razie wszakże podania jednakowej oferty w dwóch lub więcej deklaracjach, licytacja głośna odbędzie się zaraz po otwarciu deklaracji, lecz tylko między temi konkurentami, którzy jednakowe najwyższe oferty podali.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do kasy Głównej Królestwa lub Banku Polskiego na vadium w gotowiźnie, Listach Zastawnych, lub innych procentowych papierach skarbowych rs. 650, i w dowód tego kwit kasy na wniesienie tej sumy dołączyć do deklaracji, która złożona być winna przed godziną 12tą w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży, przejrzane być mogą: w Warszawie w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Rządzie Gubernialnym Radomskim oraz w Urzędzie leśnym Iłża we wsi Lubień.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć; później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa, przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Wzór do deklaracji, która powinna być napisaną na papierze stemplowym ceny kop. $7^1/_2$, wyraźnie, czysto, bez przekreślań i podskrobań, zapieczętowana w oddzielnej kopercie, w osnowie jak następuje:

Deklaracja

Wskutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 29 Sierp. (10 Wrześ.) r. b. Nr. 37,444, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się kupić drzewa sztuk 1874, z Leśnictwa Iłża Gubernii Radomskiej za sumę ryczałtową rubli srebrem (tu wpisać sumę ofiarowaną literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane, i te niniejszem przyjmuję. Przytem załączam kwit kasy N. na złożone w niej vadium rs. N., które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam).

Stałe moje zamieszkanie jest (wpisać miejsce zamieszkania).

pisałem w N. dnia
(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Na kopercie wypisać „deklaracja do kupna drzewa N."

Deklaracje nienapisane podług wzoru lub obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki, albo niepoparte kwitem na vadium, lub wreszcie podawane po wywołaniu licytacji, będą unieważnione.

Warszawa dnia 29 Sierp. (10 Września) 1862 r.
Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu, Gumiński.
Naczelnik Sekcji K. Janczewski.

(N. D. 4983) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 10 (22) Października r. b. o godzinie 12 w południe w pałacu rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod N. 744 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie licytacja, przez podanie opieczętowanych deklaracji, na sprzedaż drzewa z lasów rządowych Gubernii Lubelskiej w bliskości rzeki Wisły położonych, a mianowicie z leśnictwa Nowa Aleksandrja Obrębu Rudy cięć 1863, sztuk 570, wyraźnie pięćset siedmdziesiąt od ceny szacunkowej rs. 2305 kop. 99 1/2, wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące trzysta pięć kopiejek dziewięćdziesiąt dziedziewięć i pół.

Kto w złożonej deklaracji najwyżej nad szacunek postąpi utrzyma się przy kupnie, gdyż licytacji głośnej pomiędzy wszystkiemi deklarantami nie będzie; w razie wszakże podania jednakowej oferty w dwóch lub więcej deklaracjach, licytacja głośna odbędzie się zaraz po otwarciu deklaracji, lecz tylko między temi konkurentami, którzy jednakowe najwyższe oferty podali.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do Kasy Głównej Królestwa lub Banku Polskiego na vadium w gotowiźnie, Listach Zastawnych, lub innych procentowych papierach skarbowych rs. 250, i w dowód tego kwit Kasy na wniesienie tej sumy dołączyć do deklaracji, która złożona być winna przed godziną 12 w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży przejrzane być mogą: w Warszawie w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Rządzie Gubernialnym Lubelskim, oraz w Urzędzie leśnym Nowa Aleksanerja we wsi Mokranka.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć: później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa, przyjęte nie będą: a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Wzór do deklaracji, która powinna być napisaną na papierze stemplowym ceny kop. $7^1/_2$, wyraźnie, czysto, bez przekreśleń i podskrobań, zapieczętowana w oddzielnej kopercie, w osnowie jak następuje:

Deklaracja.

Wskutek ogłoszenia Komisji Rz. P. i S. z d. 29 Sierp. (10 Wrześ.) r. b. N. 36,181, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się kupić drzewa sztuk 570 z leśnictwa Nowa Aleksandrja Gub. Lubelskiej za sumę ryczałtową rs. (tu wypisać sumę ofiarowaną literami), poddając się wszelkim obowiązkom zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane i te niniejszem przyjmuję. Przytem załączam Kwit Kasy N. na złożone w niej vadium rs. N. które wrazie nieurzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam).

Stałe moje zamieszkanie jest (wpisać miejsce zamieszkania) pisałem w N. dnia.
(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Na kopercie wypisać „deklaracja do kupna drzewa N".

Deklaracje nienapisane podług wzoru lub obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki, albo niepoparte kwitem na vadium, lub wreszcie podawane po wywołaniu licytacji, będą unieważnione

Warszawa d. 29 Sier. (10 Wrześ.) 1862 r.
Dyrektor Wydziału,
(3) Rzeczywisty Radca Stanu, Gumiński.
Naczelnik Sekcji, K. Janczewski.

(N. D 5245) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Ponieważ ogłoszona na dzień 8 (20) Października r. b. licytacja odbyć się mająca w biurze Rządu Gubernialnego na wydzierżawienie przez rok 1863 dochodu zyskowego w mieście Włocławku miejsca już mieć nie będzie, podaje zatem do powszechnej wiadomości, że głośna in plus licytacja na wydzierżawienie pomienionego dochodu przez rok 1863 odbywać się będzie dnia 23 Października (4 Listopada) r. b. w Magistracie miasta Włocławka, poczynając od sumy rs. 2893.

Każdy przeto mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę winien stawić się osobiście w miejscu wskazanem i złożyć przy licytacji dowód deponowanego w Kasie Miejskiej, Gubernialnej, lub Banku Polskim, vadium $^1/_{10}$ część powyższej sumy wyrównywającego oraz w gotowiźnie rs. 10na koszta ogłoszeń licytacji, które odstępującemu zaraz zwrócone będzie, zaś utrzymującego się na kaucję po skompletowaniu do wysokości 1/5 części sumy zalicytowanej, przez czas dzieżawy zatrzymanem zostanie, kwota rs. 10 użytą będzie na zaspokojenie kosztów ogłoszenia i jeżeli pokaże się niewydostarczającą plus licytant kwotę brakującą dopłaci, nawzajem reszta jakaby pozostała, będzie miał sobie zwróconą.

Bliższe warunki w każdym dniu wyjąwszy świątecznych w Magistracie miasta Włocławka w godzinach biurowych przejrzane być mogą.

Warszawa d. 26 Września (8 Paździer.) 1862 r.
z up. Gubernatora Cywilnego.
Radca Gubernialny, Stróżycki.
(1) za Naczelnika Kancelarji, Gurowski.

(N. D. 5250) *Rząd Gubernialny Radomski.*

W następstwie obwieszczenia swego z d. 28 Sierpnia (9 Września) r. b. Nr. 56435 w Nrze 38 Dziennika Gubernialnego z r. b. zamieszczonego, podaje do wiadomości osób interesowanych, iż w biurze Rządu Gubernialnego tutejszego, w d. 19 (31) Października r. b. odbywać się będzie licytacja in plus celem wydzierżawienia na następny rok 1863, dochodów Konsumcyjnych z m. Rządowego Kozienic od dotychczasowej sumy dzierżawnej rs. 3192, wyraźnie rubli srebrem trzy tysiące sto dziewięćdziesiąt dwa w sposobie i pod warunkami w powołanem obwieszczeniu wskazanemi.

Radom d. 13 (25) Września 1862 r.
za Gubernatora Cywilnego,
Radca Gubernialny, Nowakowski.
(1) p. o. Naczelnika Galiński.

(N. D. 5224) *Urząd Konsumcyjny Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, iż w biurze tutejszem mieszczącem się w gmachu Rządowym przy ulicy Leszno pod N. 706, odbędzie się w d. 30 Października (11 Listopada) b. r. o godzinie 11 ej z rana, publiczna in plus licytacja, przez deklaracje opieczętowane, na jednoroczne, poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862 3 r. wydzierżawienie dochodu z połowicznego podatku konsumcyjnego od trunków krajowych, mianowicie piwa, wszelkich wódek, oraz araku krajowego, do Okręgu Mokotowskiego, obrębu konsumcyjnego miasta Warszawy wprowadzanych, od sumy rs 2, 500, wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące pięćset.

Mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę, winni złożyć deklaracje opieczętowane, na ręce Naczelnika Urzędu Konsumcyjnego, najdalej do god. 11 z rana, w dniu do licytacji oznaczonym, czysto, bez poprawek, skrobań, oraz przekreślań napisane, i w nich wyraźnie literami wymienić sumę, jaką za dzierżawę, pomienionego dochodu płacić obowiązują się.

Do deklaracji dołączyć potrzeba świadectwo właściwej władzy policyjnej, wykazujące miejsce zamieszkania, stan i zamożność deklaranta, tudzież oryginalne zaświadczenie kasy Urzędu Konsumcyjnego lub innej rządowej, na złożone vadium rs. 250, wyraźnie rubli srebrem dwieście pięćdziesiąt, gotowizną listami zastawnemi z kuponami, lub innemi papierami skarbowemi na vadia przyjmowanemi, które to vadia, w kasie tutejszej każdodziennie, aż do dnia licytacji, i w tym ostatnim dniu, lecz tylko do godziny 10-ej z rana, składane być mogą.

Deklaracje skrobane, lub poprawiane, napisane nie podług dołączającego się wzoru, obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki, złożone po oznaczonym do licytacji terminie, lub nie poparte zaświadczeniem na vadium, za nieważne uważane będą.

Warunki licytacyjne każdodziennie w oddziale ogólnym biura tutejszego, w godzinach służbowych, od 9-ej z rana do 3-ej z południa, są do przejrzenia.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Urzędu Konsumcyjnego z d. 25 Września (7 Października) b. r. N. 8232 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód z połowicznego podatku konsumcyjnego od trunków krajowych, mianowicie piwa, wszelkich wódek, oraz araku krajowego do Okręgu Mokotowskiego, Obrębu Konsumcyjnego miasta Warszawy wprowadzonych, na rok jeden 1863, za sumę rs. N. (tu wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane, ite niniejszem przyjmuję.

Zaświadczenie kasy N. na złożone w niej vadium rs. N. dołączam, które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę, lub o odesłanie go pocztą do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1862 r.
(podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Warszawa d. 25 Września (7 Paźd.) 1862 r.
za Naczelnika Urzędu, H. Markowski.
(1) Sekretarz Urzędu, Leśniewski.

(N. D. 5223) *Urząd Konsumcyjny Miasta Warszawy.*

Z powodu że obwieszczona poprzednio licytacja na dostawę drzewa opałowego dla braku konkurentów nie doszła do skutku, przeto Urząd Konsumcyjny podaje do wiadomości powszechnej że w biurze tutejszem mieszczącem się w gmachu Rządowym przy ulicy Leszno pod Nr. 706 odbędzie się ze skróconym terminem to jest w dniu 3 (15) Października b. r. o godzinie 11 z rana powtórna licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane na dostawę $72^1/_2$ sążni całokubicznych drzewa sosnowego do opału od ceny rs. 10 k. 20 wyraźnie rs dziesięć kop. dwadzieścia za jeden sążeń wraz z odwózką.

Do licytacji tej przypuszczeni będą wszyscy bez żadnego wyłączenia konkurenci.

Mający chęć podjęcia się tej posługi winni złożyć deklaracje opieczętowane na ręce Naczelnika Urzędu Konsumcyjnego najpóźniej do godziny 11 z rana w dniu do licytacji oznaczonym czysto bez poprawek skrobań, oraz przekreślań napisane, i w nich wyraźnie literami wymienić sumę za jaką dostawy jednego sążnia wraz z odwozką podjąć się obowiązuje.

Do deklaracji dołączone być winno zaświadczenie kasy Urzędu Konsumcyjnego, lub innej Rządowej na złożone vadium rs. 150 wyraźnie rs. sto pięćdziesiąt, które to vadia każdodziennie w kasie tutejszej aż do dnia licytacji i w tym ostatnim dniu lecz tylko do godziny 10 z rana składane być mogą.

Warunki każdodziennie w oddziale Ogólnym biura tutejszego są do przejrzenia.

Deklaracje skrobane lub poprawiane, napisane nie podług dołączającego się wzoru, obejmujące jakiekolwiek zastrzeżenia i warunki, złożone po oznaczonym do licytacji terminie, lub nie poparte zaświadczeniem kasowem na wystawione vadium, za nieważne uważane będą.

Wzór do deklaracji,

W skutek ogłoszenia Urzędu Konsumcyjnego z d. 27 Września (9 Października) b. r. Nr. 8292, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dostawy 72 1j2 sążni całokubicznych, trzymających we wszystkich wymiarach po stóp 6, objętości stóp sześciennych 216, dla służby Konsumcyjnej w Warszawie i Pradze, sążeń jeden z dowózką po rs. (tu wymienić literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane i te w zupełności przyjmuję; przytem dołączam zaświadczenie kasy N. na złożone tamże vadium N., które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę, lub o odesłanie tegoż pocztą do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1862 r. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 27 Wrześ. (2 Paździer.) 1862 r.
za Naczelnika Urzędu, H. Markowski.
(2) Sekretarz Urzędu, Leśniewski.

(N. D. 4990) *Magistrat Miasta Kalisza.*

Skutkiem ekspirującego z dniem ostatnim Grudnia r. b. kontraktu o oświetlenie latarń miejskich w Kaliszu, zawiadamia niniejszem interesowaną publiczność iż w dniu17 (29) Października r. b. o godzinie 10 z rana w biurze Magistratu odbędzie się in minus przez opieczętowane deklaracje na trzech letnie poczynając od dnia 1 Stycznia 1863 r. do ostatniego Grudnia 1865 r. oświetlenie latarń Miejskich w Kaliszu.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 681 dotychczasowego rocznego wynagrodzenia, do której każdy ze stawających winien złożyć vadium $^1/_{10}$ część w sumie do licytacji ustanowionej wyrównywającą.

Chęć przeto mający podjęcia się pomienionej entrepryzy zechce się zgłosić do miejsca i na czas powyżej oznaczony, gdzie warunki licytacyjne do powyższej entrepryzy przysposobione każdodziennie wyłączając świąt, w godzinach biurowych przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia z dnia 6 (18) Września r. b. Nr. 6431 podaję niniejszą deklarację iż obowiązuję się wziąść w entreprysę oświetlenia latarni miejskich w Kaliszu z sumę roczą rs. wyraźnie poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnem objętym a mnie dobrze znanym

Kwit kasy N. na złożone vadium w ilości rs 68 k. 10 załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1862 r.
(Tu podpisać imie inazwisko.)

Kalisz dnia 6 (18) Września 1862 r.
Prezydent, Rańkowski.

(N. D. 4945) *Magistrat Miasta Kalisza.*

Skutkiem expirującego z dniem ostatnim Grudnia r. b. kontraktu na dostawę drzewa z borów miejskich na potrzeby biura Magistratu.

Zawiadamia niniejszem interesowaną publiczność, iż w dniu 12 (24) Października r. b. o godzinie dziesiątej z rana w biurze Magistratu od bywać się będzie głośna in minus licytacja na dostawę z borów miejskich czyli Leśnictwa Pieczyska do Składu w Kaliszu drzewa sosnowego szczapowego suchego sążni sto sześćdziesiąt trzy półkubicznych na potrzeby Magistratu Rzezalni w ciągu roku 1863.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 298 kop. 80, dotychczas uiszczanej, czyli po rs. 1 kop. 80, za jeden sążeń pobieranego przez dotychczasowego entrepenera wynagrodzenia.

Przystępujący do licytacji winien złożyć vadium 1j10 część sumie do licytacji ustanowionej wyrównywające.

Chęć przeto mający podjęcia się pomienionej dostawy, zechce się zgłosić do miejsca i na czas powyżej oznaczony gdzie warunki licytacyjne do powyższej entrepryzy przysposobione każdodziennie wyłączając dni świątecznych w godzinach biurowych przejrzane być mogą.

Kalisz d. 6 (18) Sierpnia 1862 r.
za Prezydenta,

(N. D. 5122) *Naczelnik Powiatu Płockiego.*

Stosownie do reskryptu Rządu Gubernialnego z dnia 26 Sierpnia (8 Września) r b. N. 42956 i 1385, podaje do publicznej wiadomości, iż w biurze mojem w dniu 15 (27) Października r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się licytacja in minus poczynając od sumy anszlagowej rs. 1815 k. 36, na entrepryzę budowy plebanii, budowli gospodarskich, i restaurację dzwonnicy w Radzyminie, a to przez złożenie opieczętowanych deklaracji, wedle wzoru poniżej zamieszczonego pisać się winnych, które w dniu tym tylko do godziny 10 1/2 z rana przyjmowane będą.

Każdy zatem mający chęć podjęcia się rzeczonej entrepryzy obowiązany jest złożyć na vadium rs. 181 k. 53 w gotowiźnie w którejkolwiek kasie, dołączyć kwit na dowód, że takowe vadium w jej depozycie znajduje się, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone zostanie.

Inne warunki licytacyjne w każdym czasie prócz świąt w biurze mojem przejrzane być mogą.

Płock d. 7 (19) Września 1862 r.
Radca Dworu, w z. Przędziński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Płockiego z dnia 7 (19) Września r. b. N. 18421 podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść w entrepryzę budowę plebanii, budowli gospodarskich i restauracją dzwonnicy w Radzyminie, a to za sumę rs. N. (tu wypisać sumę literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Zaświadczenie kasy N. na złożone w niej vadium rs. 181 k. 53 wynoszące dołączam które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę (lub o nadesłanie na pocztę do N. na mój koszt upraszam) stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1862 r
(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 4988) *Naczelnik Powiatu Krasnystawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 15 (27) Października r. b. od godziny 10 z rana do 6 po południu odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Krasnystawskiego licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wystawienie budynku gospodarskiego mieszczącego w sobie stajnię, oborę i wozownię na probostwie g. u. w mieście Pawłowie od sumy anszlagowej rs. 217 kop. 18 1/2.

Mający więc zamiar podjęcia się tej entrepryzy zechcą w miejscu i czasie wyżej oznaczonym, nadesłać pocztą lub osobiście złożyć i opieczętowane deklaracje podług wzoru niżej domieszczonego na papierze stemplowym ceny kop. 7 1/2 czysto, wyraźnie, i bez skrobania napisane z dołączeniem do nich kwitu Kasy Skarbowej na złożone vadium w ilości rs. 22, który składający deklaracją osobiście, w gotowiźnie złożyć mogą, plany, anszlagi, oraz warunki licytacyjne każdego czasu wyjąwszy święta, są do przejrzenia w biurze Naczelnika Powiatu.

Wzór do deklaracji.

Wskutku obwieszczenia Naczelnika Powiatu Krasnystawskiego z dnia 8 (20) Września r. b. Nr. 13403, deklaruję się niniejszem dopełnić entrepryzę wystawienia na probostwie g. u. w mieście Pawłowie, budynku mieszczącego w sobie stajnię, oborę i wozownię, za sumę rs. N. wyraźnie rs. N. a to podług planu i anszlagu przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego zatwierdzonego, poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit Kasy Powiatu N. na złożone vadium w kwocie rs. 22 załączam (lub kwotę rs. 22 na vadium gotowizną składam) które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. mca N. roku N.
(podpisać imię i nazwisko.)

Krasnystaw d. 8 (20) Września 1862 r
w z. Kułagowski.

(N. D. 5009) *Magistrat Miasta Chełma.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 11 (23) Października r. b. od godziny 8 rano do godziny 6 wieczorem w Kancelarji Magistratu miasta Chełma, w obec Pomocnika Naczelnika Powiatu Krasnystawskiego, odbywać się będzie licytacja przez opieczętowane deklaracje, na wydzierżawienie dochodu kasy Ekonomicznej miasta Chełma zyskowe zwanego czyli pobieranej opłaty od trunków wedle warunków, potwierdzonych na rok jeden od 1 Stycznia do dnia 31 Grudnia 1863 roku od sumy rocznej rs. 1752 kop. 50, mający chęć licytowania, zaopatrzywszy się w vadium 1/10 część wyżej wyrażonego czynszu wyrównywające, na oznaczony termin przybyć zechcą.

Chełm dnia 12 (24) Września 1862 r.
Burmistrz, Kurczewski.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia z dnia 12 (24) Września r. b. N. 1939 podaję niniejszą deklarację, że zobowiązuję się zadzierżawić dochód kasy Ekonomicznej miasta Chełma zyskowe z propinacji zwany za sumę roczną rubli srebrem (tu wypisać literami wyraźnie bez poprawki) a to na rok jeden od 1 Stycznia do dnia 31 Grudnia 1863 roku, poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Vadium rs. 175 kop. 25 składam.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1862 r.
(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 5261) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa i Katarzyny z Orłowskich małżonków Sierpińskich właścicieli domu Nr. 1020 w Warszawie położonego, w tymże zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Karola Thieme Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rzędzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 471*b*, mieszkającego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 4050 z procentem 6% od dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1862 r. liczącym się i kosztów egzekucyjnych od Morytza Katz właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 357 położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 798 zamieszkałego i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego d. 14 (26) Sierpnia 1862 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęta i zaaresztowaną została:

NIEUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Nowe Miasto pod Nr. 357 na gruncie czynszowym w cyrkule i gminie II. w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I. położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Morytza Katz należąca, w posiadaniu dzierżawnem Edwarda Silberman za kontraktem urzędowym przed Ciechanowskim Pisarzem Aktowym Królestwa Polskiego w d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1861 r. na lat 3 od dnia 1 Stycznia 1861 r. do tegoż dnia 1864 r. za sumę rs. 2700 zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o dwóch piętrach, dwóch kominach murowanych dachówką kryta.
2. Kloaka z desek blachą kryta.
3. Komórka z desek.
4. Podwórko kamieniem polowym wybrukowane.

W tej nieruchomości jest dziewięciu lokatorów z imion i nazwisk oraz uiszczania ceny najmu w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Karola Thieme Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 471*b*. mieszkającego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Hr. Zygmuntowi Wielopolskiemu Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Ignacego Ortyńskiego urzędnika tegoż Magistratu
2. Felicjanowi Stępkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu na ręce własne obudwom dnia 28 Sierpnia (9 Września) 1862 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 31 Sierpnia (12 Września) 1862 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na posiedzeniu jawnem Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 1 (13) Listopada 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Karol Thieme Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 14 (26) Września 1862 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie d. 15 (27) Września 1862 r.
Radca Dworu, Zgórski

(N. D. 5262) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa i Katarzyny z Orłowskich małżonków Sierpińskich właścicieli domu N. 1020 w Warszawie położonego, w tymże zamieszkałych a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Karola Thieme Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 471*b* mieszkającego obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 4050 z procentem 6% od dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1862 r. liczącym się i kosztów egzekucyjnych od Morytza Katz właściciela nieruchomości N. 1499 w Warszawie położonej, zaś w Warszawie pod N. 798 mieszkającego, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 14 (26) Sierpnia 1862 r. sporządzonym w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Złotej pod Nr. 1499 w cyrkule i gminie 8 pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III na gruncie emfiteutycznym położona, prawem własności do egzekwowanego Morytza Katz należąca i wjego posiadaniu zostająca poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości żadna budowa nie egzystuje jedynie jest:

1. Parkan z desek z bramą i furtką.
2. Studnia drzewem cembrowana z pompą spaloną.
3. Fundamenta po spalonych zabudowaniach.
4. Podwórze w części kamieniem polowym wybrukowane.
5. Ogród fruktowy mieszczący w sobie drzew fruktowych sztuk 50, po większej części od ognia uszkodzonych, drzewa morelowego sztuk 3, i jedna brzoskwinia, krzewy winne, oraz agrestu i porzyczek.
6. Altana z łat rżniętych pod dachem goncianym z podłogą drewnianą.

Ogród powyższy jest w dzierżawnem posiadaniu Michała Krzemińskiego na rok bieżący za opłatą rocznie rs. 27.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą popierającego Karola Thieme Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 471*b* mieszkającego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Hr. Zygmuntowi Wielopolskiemu Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Ignacego Ortyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III. w Warszawie pod N. 1337 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 28 Sierpnia (9 Września) 1862 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 31 Sierpnia (12 Września) 1862 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na posiedzeniu jawnem Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 1 (13) Listopada 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Karol Thieme Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 14 (26) Września 1862 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie d. 15 (27) Września 1862 r.
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 5242) *Pisarz Trybunału Cywilnego I. Instancji Gubernii Radomskiej w Radomiu.*

Podaje do wiadomości stosownie do 682 K. P. S. że na żądanie Banku Polskiego przez swego Prezesa Tajnego Radcę Benedykta Niepokojczyckiego działającego, w Warszawie pod Nr. 733/4 urzędującego, zamieszkanie zaś prawne u Leona Romanowskiego Patrona Obrońcy swego w mieście Gubernialnem Radomiu zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu i na satysfakcją sumy rs. 48754 kod. 31 1/2 z procentami zaległemi, z większej sumy rs. 60,000 pochodzącej, oraz kosztami egzekucji, zajete zostały aktem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, specjalnie przez Komisją Rządową Sprawiedliwości upoważnionego, Józefa Zbikowskiego, dnia 31 Maja (12 Czerwca) 1854 r. i dni następnych na subhastacją, czyli sprzedaż przez przymuszone wywłaszczenie.

Dobra ziemskie Czarnolas.

z przyległościami położone w parafiach Czarnolas, Gródek i Olexów w Okręgu Kozienickim, Powiecie i Gubernii Radomskich, w gminie własnej należące prawem własności do Władysława Księcia Jabłonowskiego właściciela dóbr Krzewiny, Kamerjunkra Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, tamże w Krzewiny w Powiecie Ostrowskim Gubernii Wołyńskiej, Cesarstwie Rosyjskiem zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne w dobrach Czarnolesie obrane mającego, niemniej obrane mającego, zamieszkanie prawne u Maksymiljana Widal urzędnika w Warszawie pod Nr. 1253 składają się:

1. Z folwarku Czarnolas.

obejmującego ogród angielski i owocowy, ogrody warzywne około 10 dziesiatyn, gruntu ornego w 4 polach żytniego 1 i 2 klasy około 260 dziesiatyn, łąk 1 klasy około 25 dziesiatyn, w stawie i sadzawkach zarybionych 2 dziesiatyn, w lesie około 1600 dziesiatyn, w części sosnowym w części dębowym. Wieś zarobna Czarnolas, obejmuje w ogrodach, polach i łąkach około 240 dziesiatyn Budowle są następujące, dwa domy i trzeci stary, chlewy stare, komórka, chlewy, dom murowany, z piwnicą, buda, owczarnia murowana, spichlerz takiż, trzy stodoł, wozowni dwie, jedna ze stajnią oborą i komorą, ostatnia murowana a reszta drewniane, spichlerz i chlewy stare, stajnie, wozownia ze stajnią, dwa gołębniki i tyleż kloak, oranżerja z mieszkaniem i piwnicą murowana, oranżerja druga, cieplarnia, dom czworak, chlewy kuźnia z mieszkaniem, stodoła, karczma z zajazdem, dwa domy, piwnica murowana: dwie chałup i stodoła, trzy chałup, stodoła i oborka, czworak z oborką i chlewkiem, czworak z chlewkiem, kaplica murowana, zrąb po spalonym pałacu, altana w ogrodzie, piec do cegły, z szopą i studniami czterema, oraz studnią zepsutą, buda dla stróża, młyn wodny z upustem, chałupa z dwoma chlewami, stodołą i oborą.

Z młyna Kajejan Nowiński płaci rocznie rs. 67 k. 50 z gruntu płaci rs. 11 k. 25; Walenty Zychiewicz kowal płaci rs. $7^1/_2$ i tyleż Antoni Rutkowski stolarz, zaś Leopold Wojciechowski szynkuje za 20 garniec.

W lesie w półboru jest: chałupa, chlewek, obora, stodoła, studnia, chlew stary i trzy chałup. Z tego wszystkiego użytkuje Moszek Weitzman smolarz, który za każdy piec wypalonej smoły płaci k. 50, a z 2 dziesiatyn gruntu rs. 3, jest nadto karczma w której szynkuje Józef Molenda za 20 garniec. Na gruntach Czarnolasu wysiewa się pszenicy 7 czetwerti, żyta 74, owsa $30^1/_2$ jęczmienia 15, tatarki 3, grochu $4^1/_2$, rzepaku letniego 1j2 czetwierti, prosa pajuk 1, kartofli 7 czetwierti. Chałup jest 28 dla włościan, 38 chlewów, 43 obór, 35 stodół, 4 wozownie, 1 stajenka, 5 piwnic, szop 4, komór 5 i 2 brogi; gospodarzy całorolnych jest 30, Tomasz Wołyński, Józef Woś, Jakób Marzec, Michał Baron, Klemens Kosik, Franciszek Górniak, Paweł Woś, Jakób Baron, Antoni Kowalik, Franciszek Dembiec, Paweł Orłowski, Paweł Baron, Adam Katz, Piotr Nowiński, Paweł Popis, Jakób Nowicki, Franciszek Szczepaniak, Jan Baron, Wincenty Baron, Józef Baron, Michał Grygiel. Szymon Cywka, Piotr Wołyński, Franciszek Kowalik, Franciszek Baron, Marek Wdowka, Andrzej Kowalik, Piotr Woś, Jan Giza i Antoni Baron, mający około 8 dziesiatyn, załogi dworskie, wół, wóz, płużyca i radło robią w jednym tygodniu po 2 dni sprzężajem a po dniu pieszo, a drugiego tygodnia po dniu sprzężajem a po 2 dni pieszo, a od Ś-go Jakóba do Ś-go Michała obrabiają jeszcze po dniu jednym tygodniowo pieszo, oraz dają po kapłonie i po 10 jaj, rozległość wynosi około 2152 dziesiatyn.

II. Folwark i wieś zarobna z probostwem Gródek.

rozległość wynosi około 674 dziesiatyn. Folwark obejmuje w ogrodach owocowych i warzywnych około 5 dziesiatyn, łąk 6 dziesiatyn, 1 kl. gruntu ornego żytniego 1 i 2 kl. dzies. około 363, olszyny jest 5 dzies., lasu i zarośli 87 dzies., w stawach i sadzawkaah około 5 dzies.

Wieś zarobna obejmuje gruntu około 140 1j2 dzies., probostwo około 59 1j2 dzies. budowle dworskie są następujące, dom drewniany, piwnica murowana, wołownia, stajnia, wozownia i spichlerz pod jednym dachem, murowane, stodoła, owczarnia karczma, kuźnia, oranżerja, dwie chałup, stajnia, obora daszek w ogrodzie dla stroża, dom i chlew, dwa młyny wodne, folusz, obora z chałupą i ogródkiem, komora, obora, chałupa, stodoła, wozownia, tartak i buda dla stróża. w karczmie szynkuje Kunegunda Wołyńska za ordynarją od dworu Herszek Neihaus płaci z młynów rs. 225 rocznie, Szymon Faierstein z tartaku płaci rocznie rs. 225 i obowiązany wytrzeć dla dworu 500 sznitów.

Wysiew na folwarku wynosi, 37 czetwierti żyta, 43 owsa, 3 jęczmienia, 3 kartofli, pszenicy siało się około 2 czetwierti, chałup włościańskich jest 16, chlewów 9, obór 18, stodół 17, szopa 1. Gospodarzy jest 17 jako to, Jan Baron, Maciej Gozdyra, Jan Kanty Molenda, Józef Molenda, Tadeusz Szlobreń, Karol Sztobreń Michał Baron, Łukasz Sztobreń, Łukasz Gruszka, Stanisław Molenda, Brunon Pierzchała, Jan Maksym, Marcin Florysiak, Łukasz Molenda, Bartłomiej Marzec, Wincenty Kolak i Jan Bochenek, załogi i powinności mają takie same jak włościanie Czarnolasu, gruntu taką samą ilość, dają zaś jaj tylko po 4.

Probostwo obejmuje: kościół murowany, plebanią, chlewy, piwnice, komorę, kloakę, owczarnię, wozownię ze stajnią, skład na dzewo, 2 stodół, 2 chałup, 2 chlewki, studnie, stodołę z oborą i wozownią kapliczkę, cmentarz i kosnicę.

III. Wieś zarobna Zdónki.

Rozległość około 150 dziesiatyn, jest w niej 13 chałup, 11 chlewów, tyleż stodół 3 komory, 5 obór i karczma. W karczmie szynkuje Wojciech Sejko za 16ty garniec. Gospodarzy jest 10 całorolnych jako to: Jan Woś, Andrzej Bachunek, Piotr Szczepaniak, Antoni Orłowski, Marcin Bochanek, Antoni Banos, Maciej Orłowski, Walenty Szczepaniak, Andrzej Zawadzki i Stanisław Syjka, mają około po 15 dziesiatyn. Załogi dworskie są: wół, wóz, płużyca i radło; odrabiają od Śgo Jakóba do Śgo Wojciecha po 2 dni tygodniowo, a przez resztę roku po dni $2^1/_2$, płacą czynszu w gotowiźnie po rs. 1 k. 50 i pają po kapłonie i po 10 jaj, zaś $^1/_3$ łąk dwór zbiera.

Całe dobra Czarnolas z wyłączeniem spalonego pałacu, Oficyny Nr. 1. Oranżerji, mieszkań dla służących ogrodowych i leśnych. Tartaka w Grodku z mieszkaniem i lasów, posiada w dzierżawie Juljan Iżycki za czynsz roczny rs. 1800, która to dzierżawa ulegać ma detencji.

Podatki dworskie ze składką od ubezpieczenia nieruchomości wynoszą rs. 729k. 9 $^1/_2$

Protokół zajęcia wyżej z daty powołany, doręczony został Aleksandrowi Pawłowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Kozienickiego 18 (30) Sierpnia 1860 r. oraz Wawrzeńcowi Osiśńkiemu Wójtowi Gminy Czarnolasu 17 (29) Sierpnia 1860 r. wniesiony do księgi wieczystej w dniu 14 (26) Września 1860 r. i wpisany do księgi na ten cel utrzymywanej w Kancelarji podpisany Pisarz w dniu 26 i 30 Września (11 i 12 Października) 1860 r.

Pierwsza publikacja warunków sprzedaży odbędzie się na jawnem posłuchaniu Trybunału Cywilnego I. Instancji Gubernii Radomskiej w Radomiu w dniu 8 (20) Grudnia 1860 r. o godzinie 10 rano.

Warunki sprzedaży będą do przejrzenia w Kancelarji podpisanego i u Leona Romanowskiego Patrona sprzedaż popierającego.

Radom d. 1 (13) Października 1860 r.
Szteinbok.

Jako kopia tego obwieszczenia wywieszona została na tablicy w Sali Audjencjonalnej Trybunału Cywilnego tutejszego zaświadczm.

Radom d. 1 (13) Października 1860 r.
Pisarz Trybunału, Szteinbok.

Po odbyciu trzech ogłoszeń warunków sprzedaży dóbr Czarnolas, termin do przygotowawczego przysądzenia tychże dóbr na dzień 14 (26) Marca r. b. oznaczony, dla sporów o nieważność wywłaszczenia upadł; po oddaleniu zarzutów wyrokami: Trybunał Rad z dnia 22 Grudnia (3 Stycznia) 1860j1 r. Sądu Appellacyjnego, z dnia 28 Lutego (12 Marca) 1861 r. R. Senatu z dnia 2 (14) Sierpnia r. b. nowy termin do przygotowawczego przysądzenia wyrokiem Trybunału Rad z dnia 13 (25) Września r. b. na dzień 18 (30) Października 1862 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń Trybunału w Radomiu jest oznaczony. Licytacja zacznie się od rs. 30000. Dalszą sprzedażą kieruje L. Tymiński Patron, u którego, oraz u podpisanego warunki sprzedaży są do przejrzenia.

Radom d. 19 Września (1 Paździer.) 1862 r.
Ludwik Szteinbok.

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 5176) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Kolektor Loterji Schwejtzer z Rawy, podaniem swem z d. 30 Września r. b. doniósł Urzędowi Loterji, że Patent Kolektorski i kwit depozytowy tutejszej Kasy na złożoną w dniu 5 (17) Września 1834 r. kaucję Listami Zastawnemi w sumie rs. 150, wyraźniej rubli srebrem sto pięćdziesiąt, przez pożar wynikły w Rawie d. 31 Marca r. z. 1861 zniszczone zostały, Urząd Loterji polegając na takowem doniesieniu, ogłasza niniejszem, że tak kwit depozytowy, jako też i Patent Kolektorski na imie Janasza i Majsza braci Schwejtzer wydane, skutkiem niniejszego ogłoszenia, umorzone zostały.

Warszawa d. 26 Września (Paździer.) 1862 r.
Naczelnik Urzędu, Baron Megden.
Sekretarz Urzędu, J. K. Noiński.

(N. D. 5203.) *Urząd Pocztowy w Sieradzu.*

Joanna Kunde zamężna Müller w Zduńskiej Woli zamieszkała wydany jej przez Ekspedycją Pocztową w Zduńskiej Woli na dzień 20 Czerwca (2 Lipca) 1860 r. kwit sznurowy na list z kwotą rs. 20 pod adresem syna jej Jana Kunde do Perekopu w Rossji, uroniła; a gdy kwota powyższa przez adressanta nieodebrana, bez zwrotu rzeczonego kwitu wydaną jej być nie może. Urząd Pocztowy wzywa niniejszem posiadacza takowego iżby w przeciągu 6 tygodni od dnia ostatniego ogłoszenia zgłosił się, w przeciwnym razie kwit rzeczony za niebyły uważanym będzie.

Sieradz d. 20 Września (2 Padz.) 1862 r.
Naczelnik Urzędu, Kamiński

W Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.